Cena 4 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 105 | Częstochowa, niedziela/poniedziałek 4/5 maja 1947 roku. | Rok III.

3 Maja-dniem twórczego wysiłku Narodu

W historii naszego narodu od 156 lat dzień 3-go Maja był zawsze wyrazem demokratycznej idei postępu, która po raz pierwszy w długiej epoce obskurantyzmu i szlacheckiego zacofania przejawiła się w widomym kształcie Konstytucji 3-go Maja z roku 1791.

Konstytucja 3-go Maja była wynikiem procesu, którego poszczególne etapy stanowiła walka ówczesnego obozu postępowego z konserwatyzmem szlacheckim. Sejm Czteroletni, działalność reformatorska St. Staszica i H. Kołłątaja oraz Komisja Edukacyjna. Ucisk społeczny zawsze ma sprzymierzeńców w upadku obyczajów i w ciemnocie. W okresie saskim zapanowała w Polsce powszechna ciemnota, upadek obyczajów, a wraz z nimi ruina miast i straszliwy ucisk chłopów. Rezultatem takiego stanu rzeczy stał się upadek politycznego znaczenia Państwa. Światlejsze umysły poczynały rozumieć, że ratunkiem dla kraju być mogą tylko głębokie reformy socjalne, zmieniające strukturę społeczną i przesuwające ciężar dyspozycji życia zbiorowego z rąk skostniałej warstwy szlacheckiej do rąk warstw ludowych, a wkraczających już gdzie indziej na arenę dziejów. Rozumiano również, że warunkiem pomyślnego przeprowadzenia reformy jest podniesienie oświaty ze stanu całkowitego upadku. Stąd też reformy majowe zostały poprzedzone wielkim wysiłkiem przebudowy systemu oświaty publicznej.

Stosunek do oświaty jest bowiem najlepszym miernikiem, przy pomocy którego można dokładnie określić atmosferę polityczną, panującą w danym państwie. Przeciwnikiem powszechności oświaty są zawsze wszelkiego rodzaju ruchy wsteczne i rządy mniej lub więcej autokratyczne.

Ruch postępowy z końca XVIII stulecia wskazał naszemu narodowi drogę, po której miał kroczyć w walce o swoją niepodległość. Gdy pomimo przeprowadzonych reform i z powodu ich opóźnienia Państwo nasze straciło niezależność, ówczesna myśl demokratyczna polska pozostawiła po sobie testamentowe wskazanie, że walka o niepodległość musi być prowadzona przez cały naród, a świadomość narodowa musi być drogą oświaty upowszechniana we wszystkich warstwach społecznych. Robotnik i chłop, rzemieślnik, każdy człowiek pracy ma być włączany w proces współtworzenia świadomości narodowej przez udostępnienie nauki.

To testamentowe wskazanie pozostawione nam po twórcach Konstytucji 3-go Maja wielokrotnie reakcja starała się wypaczyć przeciwstawiając 3-go Maja — 1-mu Majowi. Tymczasem na drogach postępu i demokracji 3 Maj w historii naszego narodu był poprzednikiem 1 Maja. Torując drogi postępu dla warstw ludowych torował drogę klasie robotniczej i chłopskiej.

Konstytucja 3 Maja była sztandarem postępu w rękach młodego ówczesnego polskiego obozu demokracji. Konstytucja 3-Majowa nie przetrwała roku. Z rąk słabego jeszcze obozu demokratycznego ten sztandar postępu został wyrwany przez rodzimą i obcą reakcję, zdeptany brutalnie i utopiony w krwi.

Dziś Polska Ludowa podniosła ponownie nad całym krajem sztandar postępu, co oznacza również powszechność oświaty, jako warunku kulturalnego podniesienia mas, stanowiącego z kolei warunek świadomego współdziałania klasy robotniczej oraz chłopskiej przy budowie państwa i jego treści społecznej. Oceniając wielkie zasługi twórców Konstytucji 3 Maja dla rozwoju idei postępu w naszym kraju, zgodnie z ich najistotniejszymi intencjami, obóz demokratyczny uczcił dzień 3-go Maja przez organizowanie w tym dniu Święta Oświaty. W ten sposób nasz obóz demokratyczny podkreśla, że problem oświaty stanowi nadal dla naszego narodu czołowe zagadnienie, które ma być realizowane wszystkimi dostępnymi środkami.

W hierarchii potrzeb sprawy kultury i oświaty zajęły równorzędne stanowisko z innymi również istotnymi problemami. Ostatnio np. Komisja Budżetowa Sejmu postanowiła podnieść budżet Min. Kultury o blisko 30%. Jest to jeszcze jeden wyraz troski naszego parlamentu o potrzeby kulturalne narodu.

Polskie masy pracujące, realizujące twórczy proces organizowania i budowy własnego państwa, ze swej strony przejawiają żywą troskę dla jego potrzeb i potrzeb całego społeczeństwa. — Wyrazem tej troski jest m. in. uchwała KCZZ, która wezwała świat pracy, aby w dniach 3 i 9 Maja stanął do warsztatów pracy, podkreślając w ten sposób, że „twórczym wysiłkiem na rzecz odbudowy kraju, na rzecz odbudowy naszych Ziem Odzyskanych, na pokrycie strat związanych z powodzią oddany zostanie największy i najgodniejszy hołd twórcom Konstytucji 3-go Maja".

Labour Party domaga się zmiany polityki zagranicznej

LONDYN (PAP). — 15 labourzystów ogłosiło manifest, w którym domagają się zmiany brytyjskiej polityki zagranicznej. Apelują oni do rządu, aby nie przyczyniał się do podziału świata na bloki. Wielka Brytania — czytamy w manifeście — powinna być krajem zaprzyjaźnionym ze Stanami Zjednoczonymi, a nie satelitą Stanów Zjednoczonych. Rząd brytyjski — podkreślają autorzy manifestu — nie powinien popierać polityki Trumana. Następnie podkreśla manifest konieczność uniezależnienia się od Stanów Zjednoczonych. Rząd brytyjski nie może opierać swej walki o zachowanie imperium na amerykańskich dolarach. Żołnierze brytyjscy nie mogą staczać walk w interesie Stanów Zjednoczonych. W manifeście zwrócono specjalną uwagę na sytuację na Bliskim Wschodzie. Dla osiągnięcia porozumienia w sprawie wykorzystania źródeł naftowych, należy — zdaniem autorów manifestu — zwołać międzynarodową konferencję, w której wzięliby udział przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Francji i Stanów Zjednoczonych. Porozumienie osiągnięte w tej sprawie mogłoby przyczynić się do zaspokojenia potrzeb 4 mocarstw i do normalizacji stosunków na Bliskim Wschodzie.

Manifest podpisali m. in. Crossman, Michael Foot, Mallalieu, Swingler i inni czołowi reprezentanci Labour Party.

Pogłoski o zmianach w gabinecie brytyjskim

LONDYN (PAP). — W stolicy Wielkiej Brytanii rozeszły się znowu pogłoski o bliskich zmianach w łonie rządu. Według tych pogłosek premier Attlee miał otrzymać ostatnio szereg poufnych rad od przywódców partyjnych, aby dokonać koniecznych zmian w najbliższym czasie, jeszcze przed rozpoczęciem konferencji Labour Party. W ten sposób możnaby przeciwstawić się wewnętrznej partyjnej opozycji wobec dzisiejszego rządu. Zmiany te dotyczyły by w pierwszym rzędzie ministra Bevina. Przejście jego na stanowisko „brytyjskiego dyktatora gospodarczego" stanowiłoby równocześnie odpowiedź na istniejącą w łonie Labour Party krytykę dotychczasowej polityki zagranicznej oraz zaspokoiłoby coraz silniejsze żądania wprowadzenia „rządów silnej ręki" w polityce gospodarczej. Bevinowi powierzonoby ciężkie zadanie wyprowadzenia Anglii z obecnego kryzysu ekonomicznego.

Według tych pogłosek ministerstwo spraw zagranicznych miałby objąć Dalton, na jego zaś miejsce, t. zn. na stanowisko ministra skarbu przeszedłby Cripps.

Uroczystości 1-Majowe

WARSZAWA (PAP). — Sprawozdania o przebiegu święta pracy w całym kraju wskazują na masowy udział w uroczystościach całej ludności. W województwie łódzkim manifestowało w dniu 1 maja 800.000 ludzi, w woj. warszawskim — 250.000 (poza Warszawą), w Bydgoszczy — 40.000, w Opolu — 30.000, w Bytomiu — 50.000, w Gorzowie (dawn. Landsberg) — 65.000, w Jeleniej Górze 12.000 itd. Wszędzie też manifestacje odbyły się pod hasłem jednolitego frontu i na cześć zwycięstwa mas pracujących. W godzinach popołudniowych odbyły się w całym kraju zabawy ludowe, połączone z przedstawieniami teatralnymi i bezpłatnymi seansami kinowymi.

W Paryżu wśród milionowej masy demonstrujących znajdowali się też członkowie sekcji polskiej CGT, poprzedzani 2-ma szeregami dziewcząt w strojach krakowskich. Polska młodzież robotnicza maszerowała razem z francuskimi organizacjami młodzieżowymi.

Na uroczystościach 1-majowych w Belgradzie obecny był prezydent stolicy Polski Tołbiński. — W Pradze imieniem PPR przemawiał Artur Starewicz.

Przesunąć zegary!

W związku z wprowadzeniem czasu letniego przypominamy, że w nocy z soboty na niedzielę należy przesunąć zegary o godzinie 2-giej na godzinę 3-cią.

Ordery szwedzkie dla Polaków

WARSZAWA (PAP) — **Król szwedzki Gustaw V nadał wysokie odznaczenia szwedzkie ministrowi Rabanowskiemu, wicemin. Balickiemu i dwu dyrektorom departamentu w polskim Ministerstwie Komunikacji. Odznaczenia zostały nadane za zasługi na polu zbliżenia szwedzko-polskiego, szczególnie w dziedzinie komunikacji.**

„Cztery mocarstwa wytyczyły zachodnie granice Polski"

pisze prof. Roose w dzienniku „Manchester Guardian"

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — Znany slawista prof. Roose w artykule umieszczonym w „Manchester Guardian" na temat polskich granic zachodnich pisze: Rolnictwo na polskich ziemiach nad Odrą i Nysą musi walczyć z wielkimi trudnościami, jakie wynikły na skutek zniszczeń wojennych. Postępy, jakie mimo tych trudności zostały osiągnięte przez Polaków, są zdumiewające. **Jakakolwiek zmiana granic zachodnich Polski okryłaby śmiesznością 4 mocarstwa, ponieważ nie Polska a właśnie 4 mocarstwa wytyczyły te granice.** Poza tym byłby to straszliwy cios dla milionów ludzi, którzy biorą na serio oświadczenia i dokumenty polityczne. Niemcy są niezadowoleni z tych granic to jasne, niezadowolenie to wynika z prostego faktu — przegrana wojna nie przypada Niemcom do gustu.

Zgromadzenie ONZ odrzuca wniosek arabski

NOWY JORK (PAP) — Na czwartkowym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego rozwinęła się dłuższa dyskusja w sprawach proceduralnych. Delegat Kolumbii poparty przez Kubę i Iran, wysunął propozycję kompromisową, która pozwoliłaby uniknąć głosowania nad wnioskiem arabskim. Przewodniczący oświadczył jednak kategorycznie, że sprawa umieszczenia wniosku państw arabskich na porządku dziennym musi być poddana pod głosowanie. Przewodniczący podkreślił zresztą, że sprawa Palestyny zostanie poddana wszechstronnej dyskusji w komisji politycznej nawet w wypadku odrzucenia wniosku państw arabskich. Następnie odbyło się głosowanie nad zaleceniem komisji głównej w sprawie odrzucenia wniosku państw arabskich. **Generalne Zgromadzenie 24 głosami przeciwko 15, przy 10 wstrzymujących się, uchwaliło nie wnosić propozycji państw arabskich na porządek dzienny obecnej sesji Generalnego Zgromadzenia.** Za wnioskiem państw arabskich głosowały państwa następujące: Indie, Związek Radziecki, Ukraina, Jugosławia, Białoruś, Kuba, Argentyna, Boliwia, Turcja, Afganistan, Iran. Obrady przerwano do piątku. Komisja główna zbierze się również dla omówienia sprawy udziału reprezentacji żydowskiej w obradach.

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — Przedstawiciel Wielkiej Brytanii w ONZ Cadogan oświadczył wczoraj w Nowym Jorku, że jego zdaniem komisja główna ONZ debatująca nad sprawą Palestyny powinna wysłuchać poglądów delegacji Żydów palestyńskich. Na wczorajszym posiedzeniu komisji głównej sekretarz generalny ONZ Trygve Lie oświadczył na wstępie, że obowiązujące w pracach ONZ przepisy nie przewidują wysłuchiwania opinii przedstawicielstwa nie będącego reprezentacją danego państwa. Uchylenie tych przepisów jeśli chodzi o Agencję Żydowską mogłoby się stać dla ONZ uciążliwym precedensem, ponieważ wszelkie inne organizacje, nie będące reprezentacjami państwowymi, mogłyby również w przyszłości żądać wysłuchiwania ich opinii przez ONZ. Mimo tych zastrzeżeń ze strony sekretarza generalnego ONZ Polska, popierana przez Czechosłowację, postawiła wniosek o wysłuchanie poglądu Agencji Żydowskiej na przyszłość Palestyny. Delegat Indii zaproponował, aby sprawę wysłuchania poglądów Agencji Żydowskiej przekazać do załatwienia pierwszej komisji ONZ — politycznej, której, jak ogólnie przypuszczają, zostanie powierzone rozważenie sprawy palestyńskiej.

Współpraca międzynarodowa dla odbudowy zniszczonego świata

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — W Genewie rozpoczęła swoje obrady komisja gospodarcza ONZ, której naczelnym zadaniem jest odbudowa zniszczonego przez wojnę świata. W skład komisji wchodzi 17 państw, w też liczbie również i Polska. W czasie wczorajszych obrad przemawiał brytyjski podsekretarz stanu Mac Neil, który scharakteryzował udział Wielkiej Brytanii w akcji odbudowy zniszczonej Europy. — Wielka Brytania pomagała bezpośrednio bardziej zainteresowanym w tej kwestii państwom oraz w ramach pomocy UNRRA. — Udział brytyjski w pomocy UNRRA wyraża się sumą 700 milionów funtów szterlingów. Obecnie pomoc UNRRA została zakończona, jasnym jest jednak, że bez wzajemnej pomocy państwa europejskie nie mogłyby odbudować się, dlatego też komisja gospodarcza ONZ powinna działalność swoją oprzeć na współpracy międzynarodowej oraz określić ramy tej współpracy i charakter udziału w niej poszczególnych państw.

Z okazji Święta Oświaty

Epokową reformę szkolnictwa w Polsce

przeprowadzili twórcy Konstytucji 3-go Maja

W dniu 4 maja obchodzimy Święto Oświaty. To, że odbywa się ono nazajutrz po 3 maja ma charakter symboliczny.

Konstytucja 3 Maja czczona jest jako akt odrodzenia narodu, wyzwolenia jego sił z reakcyjnych pęt magnaterii i szlachetczyzny. W czym przejawiło się to odrodzenie? M. in. w tym, że twórcy Konstytucji 3 Maja przeprowadzili epokową reformę oświaty w Polsce. Już w r. 1773, a więc przygotowując grunt pod przyszłą konstytucję, szlachetniejsi działacze i mężowie polscy założyli pierwsze w Polsce ministerstwo oświaty, bo tak trzeba nazwać Komisję Edukacyjną, powstałą w roku 1773.

Dzisiaj w dobie obowiązku powszechnego nauczania i szerokiej demokratyzacji kultury, kiedy nie możemy po prostu żyć bez książek, teatru, kin, radia i dzienników, trudno nam po prostu uwierzyć, że w dawnej szlacheckiej Rzeczpospolitej było inaczej. A jednak pierwsza połowa 18 w., kiedy mieliśmy opłakane panowanie królów saskich, znana jest z przysłowiowej już ciemnoty i zdziczenia moralnego. Oświata i nauka znajdowały się w głębokim upadku. Dostęp do szkół był przywilejem nielicznej garstki synów magnackich i szlacheckich, ale ponieważ szkolnictwo znajdowało się w rękach kleru — absolwent prócz zepsutej łaciny i uwielbienia dla „złotej wolności“, nie nauczył się wiele. Szkolnictwo tak niewłaściwie prowadzone nie dawało żadnego praktycznego przygotowania do życia. Zajmowano się astrologią, wierzono w czary, a podejrzanych o nie skazywano na śmierć. Ogół ciemny i niewychowany nie zdawał sobie sprawy, że Polska stacza się w przepaść. Rezultatem socjalnego wyzysku, niewoli chłopów i saskiej ciemnoty okazała się słabość wewnętrzna i militarna Państwa. Gdy przyszły zabory, gdy uderzył wróg, Polska nie potrafiła się oprzeć, nie miała dość siły.

Ale jak świt wybłyskuje z ciemnej nocy, tak i wtedy w smutnych czasach poniżenia, upadku i duchowego barbarzyństwa zrodziła się myśl reform socjalnych i oświatowych. Grono światłych ludzi, wielkich patriotów, natchnionych troską o dobro Ojczyzny, poczęło głosić w Polsce konieczność zmian. W zamierzeniach swoich kierowali się oni ideałami Rewolucji Francuskiej, która proklamowała wolność człowieka i równość wobec prawa.

Z tego ducha powstała słynna Konstytucja 3 Maja 1791 r. A z grona tych ludzi wyszła, jeszcze przed Konstytucją, Komisja Edukacyjna.

W dziele wysiłków, zmierzających do podźwignięcia oświaty, powstanie Komisji ma przełomowe znaczenie. Stanowiła ona po prostu pierwsze w Polsce nowoczesne ministerstwo oświaty.

Na Sejmie w r. 1773 utworzono instytucję, której pełna nazwa brzmi: „Komisja Edukacji Narodowej“. Właśnie skasowany został w Polsce zakon Jezuitów i dobra poduchowne przekazano na cele świeckiego nauczania. „Komisja Edukacji Narodowej“ przejęła szkolnictwo z rąk duchowieństwa i obmyśliła system nauczania tak wyborny, jakiego w Europie wtedy nie było. System ten pozostał jako wzór dla przyszłych pokoleń.

Najczynniejszym członkiem Komisji był sekretarz, ks. Grzegorz Piramowicz, najbliższymi jego współpracownikami — Hugo Kołłątaj, Stanisław Staszic, Julian Niemcewicz, Adam Czartoryski, Ignacy Potocki, Andrzej Zamoyski.

Komisji przyświecała mądra zasada Konarskiego: „Przez reformę wychowania do odrodzonej ojczyzny“. A reforma ta objęła nie tylko wszystkie szkoły niższe i wyższe, ale ogarnęła wszystkie warstwy społeczne w myśl hasła, że „nie całość jednego stanu, ale całość narodu całego jest prawem najwyższym“.

Co zrobiła Komisja? Wydała podręczniki do nauczania. Do wszystkich szkół na miejsce łaciny wprowadzono, jako język wykładowy, polski. Zajęto się po raz pierwszy w Polsce wychowaniem kobiet, zakładając pensje. Po raz pierwszy w Polsce utworzono szkoły ludowe, gdzie prócz nauk zasadniczych udzielano również różnych wiadomości praktycznych z zakresu gospodarki rolnej. Ogółem system wychowawczy Komisji cechuje duży zmysł realności. Wychowaniu starano się nadać cele praktyczne. Zadaniem szkół Komisji było obok kształcenia umysłów i uszlachetnienia serca przygotowanie do praktycznego życia. Dlatego też obok wykładów etyki miały miejsce lekcje języków obcych, historii i geografii, matematyki, nauk przyrodniczych, prawa, rolnictwa, ogrodnictwa, a nawet higieny.

Komisja zreformowała także szkolnictwo wyższe: akademię krakowską i wileńską.

Ogółem dokonano wielkiego dzieła odrodzenia duchowego narodu. Ideały Komisji i twórców Konstytucji 3 Maja, streszczające się w dążeniu do upowszechnienia kultury, przyświecały późniejszym demokratom, promieniowały w naszych ruchach wyzwoleńczych i legły u podstaw polityki kulturalnej Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Grzegorz Timofiejew.

Czy komuniści

wystąpią z rządu francuskiego?

PARYŻ (PAP). — Paryski korespondent agencji Reutera donosi, że na wczorajszym posiedzeniu gabinetu francuskiego ministrowie nie mogli osiągnąć porozumienia w sprawie żądań, wysuniętych przez strajkujących robotników fabryki Renault oraz przy roztrząsaniu innych problemów, dotyczących polityki płac. Agencja Reutera podaje również, że ministrowie komunistyczni chcieli podać się do dymisji, lecz zgodzili się zaczekać z ostateczną decyzją w tej sprawie do powrotu prezydenta Auriola, który — jak wiadomo — bawi obecnie w zachodniej Afryce.

W czwartek wieczorem odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu francuskiego pod przewodnictwem prezydenta Auriola, którego powrót jest oczekiwany w tym dniu. Wicepremier Thorez — jak podaje agencja Reutera — miał oświadczyć, że partia komunistyczna ma zastrzeżenia wobec dotychczasowej polityki płac i cen.

W nocy z środy na czwartek odbyło się specjalne posiedzenie komitetu ekonomicznego francuskiej partii socjalistycznej, na którym postanowiono kontynuować dotychczasową politykę cen i płac. W kołach politycznych zwraca się uwagę na to, że premier Ramadier w przemówieniu 1-majowym podkreślił ze szczególnym naciskiem konieczność stabilizacji waluty francuskiej.

PARYŻ (PAP). — Podano do wiadomości, że premier Ramadier odbył dnia 1 maja konferencję z wicepremierem Thorezem.

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Edward Herriot udał się — mimo choroby — samolotem z Lyonu do Paryża, aby osobiście przewodniczyć posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, na którym mogą zajść ważne wydarzenia. Posiedzenie to odbędzie się dnia 2 maja.

Kto rozpoczyna

nowy wyścig zbrojeń?

MOSKWA (PAP) — Pod powyższym tytułem tygodnik „Nowoje Wremia“ zamieszcza artykuł znanego radzieckiego komentatora wojskowego generała Gałaktionowa. Pisząc o obradach Rady Bezpieczeństwa nad zagadnieniem redukcji zbrojeń, autor stwierdza, że Związek Radziecki zainicjował wniosek o redukcji zbrojeń, dowodząc w ten sposób, że pragnie rzeczywiście zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa. Dążenie narodu radzieckiego do trwałego pokoju znalazło wyraz w znacznej redukcji wydatków wojskowych w budżecie państwowym. Wydatki te wynoszą obecnie zaledwie 18% budżetu. Stanowisko delegatów angielskiego i amerykańskiego w Radzie Bezpieczeństwa daje wyraz zupełnie innym dążeniom. — Stany Zjednoczone i Anglia dążą przede wszystkim do utrzymania a częściowo nawet zwiększenia swego stanu zbrojeń z okresu wojennego. Generał Gałaktionow podkreśla, że obniżka w bieżącym roku wydatków na amerykańską marynarkę wojenną z 6.5 miliarda dolarów do 4,4 miliarda nie może być traktowana jako istotna redukcja zbrojeń, gdyż flota amerykańska niesłychanie rosła się w czasie wojny i jest większa od floty wszystkich innych państw razem wziętych. Stany Zjednoczone starają się ponadto utrzymać dotychczasową liczebność swego lotnictwa, zaopatrując je w najbardziej nowoczesne samoloty. Pozwoliło to Stanom Zjednoczonym na redukcję wojsk lądowych do 1 miliona 700 tysięcy osób, co jest jednak siłą ogromną przy uwzględnieniu faktu, że Stany Zjednoczone nie mają potrzeby troszczyć się o bezpieczeństwo swoich granic lądowych i że ich armia liczyła przed wojną zaledwie 174 tys. ludzi. W nowym budżecie przewiduje się olbrzymią sumę 11 miliardów dolarów na zbrojenia, co stanowi prawie jedną trzecią całego budżetu. Poza tym militaryści amerykańscy wydatkują olbrzymie sumy na prace badawcze w dziedzinie zbrojeń.

Przechodząc do omówienia sytuacji w Anglii, gen. Gałaktionow stwierdza, że Anglia dąży przede wszystkim do utrzymania i powiększenia swoich zbrojeń w dziedzinie marynarki i lotnictwa. Nowy budżet przeznacza na lotnictwo 213 milionów funtów szterlingów (około 820 milionów dolarów), t. j. o 19 milionów więcej niż podczas wojny. Liczebność wojsk lądowych pozostaje mimo redukcji bardzo wysoka i wynosi 1 milion 210 tys. ludzi. Wprowadza się stały obowiązek służby wojskowej w okresie pokoju. Ponad 25% budżetu angielskiego idzie na zbrojenia. Miliony te stanowią ogromny ciężar dla gospodarki kraju.

Krytyka, którą w Anglii oraz w Stanach Zjednoczonych wywołuje nowy wyścig zbrojeń, świadczy o tym, że budzi on w masach ludowych poważne obawy. Doświadczenia historii uczą, że wyścig zbrojeń nie może doprowadzić do niczego dobrego i że dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa niezbędna jest jak najszybsza i rzeczywista realizacja powziętych, zmierzających do powszechnego uregulowania i ograniczenia zbrojeń.

Niemcy przejmą zarząd

nad kopalniami Ruhry za miesiąc

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — Przekazanie zarządu kopalń węglowych w północno zachodnich Niemczech z rąk władz brytyjskich w ręce niemieckie zostało odroczone i prawdopodobnie nie nastąpi wcześniej niż za miesiąc. Termin pierwotny wyznaczony był na 1-go kwietnia b. r. Odroczenie nastąpiło w wyniku tego, że niemiecki plan przejęcia kopalń Zagłębia Ruhry przez zarząd niemiecki nie został zaaprobowany przez władze brytyjskie.

Ambasador francuski w Londynie otrzymał polecenie od swego rządu, aby założył protest przeciwko przekazaniu w ręce Niemców zarządu kopalń Ruhry. Korespondent radia brytyjskiego komentując tę wiadomość, twierdzi, że oddając Niemcom pod zarząd kopalnie Wielka Brytania nie daje im tym samym prawa własności tych kopalń oraz nie daje im prawa decyzji. Ostateczna decyzja we wszystkich sprawach związanych z kopalniami należy nadal do władz brytyjskich.

Pułkownik amerykański skazany za kradzież klejnotów

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że pułkownik armii amerykańskiej Jack W. Durant został skazany na 15 lat ciężkich robót za udział w kradzieży kosztowności księżny heskiej z zamku Kronberg koło Frankfurtu na jesieni w roku 1945. Wartość skradzionych klejnotów wynosiła 375 tysięcy funtów szterlingów.

Pracownicy portowi w Glasgow kontynuują strajk

LONDYN (SAP). — Pracownicy portowi w Glasgow postanowili podczas wielkiej manifestacji, jaka miała miejsce 1 maja, kontynuować strajk zaczęty 5 tygodni temu, a wywołany zwolnieniem 500 ich kolegów.

LONDYN (BBC) (obsł. wł.) — Rzecznik rządu brytyjskiego wezwał przemysł brytyjski do jak najwydatniejszego oszczędzania węgla na sezon zimowy, oraz zawiadomił o wejściu w życie rządowego planu oszczędności na opale. W okresie od czerwca do października b. r. fabryki otrzymają ilość węgla odpowiadającą ilości zużytej przez te fabryki w roku ubiegłym w tym samym okresie ale pod tym warunkiem, że z tej ilości oszczędzą sobie węgla na 3 tygodnie zimowe.

Zachodnie Borneo niepodległym państwem

BATAWIA (SAP) — **Rada Zachodniego Borneo przyjęła projekt statutu, w którym holenderski komisarz generalny, reprezentujący rząd holenderski, zgodził się uznać Borneo Zachodnie jako teren autonomiczny z własnym rządem.**

Borneo Zachodnie stanowi około ¼ część holenderskich terenów na Borneo i 4-krotnie większą powierzchnię niż Holandia.

Syria niezadowolona ze Stanów Zjednoczonych

DAMASZEK (SAP). — Prasa donosi, że dziennikarze z Aleppo nie przyjęli zaproszenia na zwiedzenie krążownika amerykańskiego. Odmowę tę uważa się za odpowiedź na stanowisko zajęte przez Stany Zjednoczone wobec problemu palestyńskiego.

W kilku wierszach

Londyn. — Według urzędowych danych, straty wyrządzone zamachami terrorystów na rurociągi naftowe w Haifie wynoszą 400 tys. funtów szterlingów.

Nowy Jork. — W wyniku gwałtownego tornado, jakie przeszło przez stan Missouri zginęło 20 osób, zaś ponad 100 odniosło ciężkie obrażenia. Miasto Worth zostało w większości zniszczone.

Paryż. — Agencja France Presse komunikuje z Tokio, że odbywało się tam ostatnie posiedzenie cesarskiej rady prywatnej w obecności cesarza i premiera Yoshidy. Rada prywatna, ustanowiona w 1888 roku została zniesiona przez nową konstytucję, która wchodzi w życie 3 maja.

Sprawa Palestyny w Izbie Gmin i w ONZ

LONDYN (PAP). — Przemawiając na posiedzeniu Izby Lordów, członek Partii Pracy tej Izby, lord Strabolgi oświadczył, że państwo żydowskie w Palestynie faktycznie już istnieje i nie może być zniszczone bez względu na wynik dyskusji w tej kwestii w ONZ. Żydzi i Arabowie współżyli i pracowali wspólnie zupełnie dobrze i ogromna liczba Arabów jest głucha na wezwania b. muftiego Jerozolimy i innych burzycieli pokoju, wzywających do wystąpień przeciwko Żydom. Lord Strabolgi stwierdził, że prawo udania się do Palestyny pozostałych przy życiu Żydów europejskich jest niezaprzeczalne.

NOWY JORK (PAP) — Na posiedzeniu komitetu głównego omawiano w dalszym ciągu wniosek arabski o podjęcie dyskusji nad sprawą zniesienia mandatu i utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego. Ambasador Winiewicz wystąpił z wnioskiem o przesłuchanie przedstawiciela Agencji Żydowskiej na Generalnym Zgromadzeniu ONZ, celem wysłuchania opinii Żydów w sprawie problemu palestyńskiego. — Ambasador Winiewicz podkreślił, że nie można obiektywnie obradować nad sprawą Palestyny bez wysłuchania obu stron.

Następnie zwrócił ambasador Winiewicz uwagę na konieczność szybszego rozwiązania sprawy palestyńskiej ze względu na sytuację Żydów w obozach w Niemczech oraz na Cyprze. Mówca podkreślił, że stanowisko polskie w sprawie konieczności udziału Żydów w obradach nie ma wpływu na stosunek Polski do aspiracji niepodległościowych Arabów na Bliskim Wschodzie, które Polska traktuje z sympatią i zrozumieniem.

Po dyskusji odbyło się głosowanie, w wyniku którego wniosek arabski został odrzucony. — 8 głosów padło przeciwko wnioskowi, 1 (Egipt) — za wnioskiem, a 5 delegatów wstrzymało się od głosowania. Od głosowania powstrzymały się: Związek Radziecki, Czechosłowacja, Polska, Indie i Brazylia.

NOWY JORK (PAP) — Rzecznik Agencji Żydowskiej zaprotestował we wtorek przeciwko decyzji komisji głównej Generalnego Zgromadzenia ONZ zaproszenia do stołu obrad przedstawicieli 4 państw arabskich, nie będących członkami komisji. — W ten sposób państwa arabskie mają możność wykorzystania forum ONZ dla swej propagandy, podczas gdy w komisji nie zasiadają reprezentanci Żydów, którzy mogliby odeprzeć argumenty Arabów.

Inicjatywa prywatna a odbudowa kraju

Biuletyn Ministerstwa Przemysłu i Handlu podał ostatnio kilka ciekawych cyfr z dziedziny współpracy prywatnych przedsiębiorstw z państwową Centralą Surowców Hutniczych i z Centralą Zaopatrzenia Hutniczego.

Cyfry te, choć dotyczą jednej tylko gałęzi przemysłu, rzucają jednak światło na całość stosunków między państwem a sektorem prywatnym i dlatego warto je poznać.

Za czwarty kwartał 1946 roku i za pierwszy kwartał 1947 roku obie wymienione centrale, zaopatrujące przemysł hutniczy zakupiły u prywatnych przedsiębiorców rozmaitych wyrobów ogółem na sumę ponad 39 milionów złotych.

Bliższa analiza danych wskazuje na dwa zjawiska. Przede wszystkim — na tendencję wzrostu obrotów handlowych z sektorem prywatnym. Jeśli w czwartym kwartale 1946 roku sama tylko Centrala Surowców zakupiła u firm prywatnych wyrobów na sumę ponad 7.5 milionów złotych, to w ciągu pierwszego kwartału 1947 roku zakupy te wzrosły już do sumy ponad 9.300.000 złotych. Znaczy to, że w miarę ogólnego rozwoju życia gospodarczego w kraju rozwijają się również obroty między państwem, a sektorem prywatnym.

39 milionów złotych obrotu w ciągu dwóch kwartałów stanowi — biorąc pod uwagę postępujący charakter obrotów — około 80 — 85 milionów złotych obrotu rocznego. Jeśli wziąć pod uwagę, że drobna wytwórczość prywatna obsługuje nie tylko przemysł hutniczy, ale i inne kluczowe przemysły państwa — to ogólny zasięg obrotów między państwem a sektorem prywatnym wzrośnie conajmniej w roku bieżącym do sumy kilku miliardów złotych.

Państwo więc nie uprawia polityki eksterminacji w stosunku do prywatnej wytwórczości drobnej. Przeciwnie, w ten sposób nawet wzmacnia ją gospodarczo.

Drugie zjawisko na które wskazuje analiza danych, to stosunkowo szeroki i zróżnicowany — ze stanowiska produkcyjnego — wachlarz przedsiębiorstw prywatnych, obsługujących przemysł hutniczy. Wśród dostawców obu central hutniczych znajdują się szwalnie, warsztaty tekstylne, warsztaty wyrobów drewnianych, fabryczki mydła, przedsiębiorstwa optyczne, gumowe, smarów, farb, kwasów czystych, przedsiębiorstwa odlewnicze i szereg innych.

I znowu to samo zjawisko: jeśli w dziedzinie obrotu obserwowaliśmy tendencję wzrostu jego skali to w zakresie rodzajów przedsiębiorstw obserwujemy tendencję do rozszerzenia się ich na coraz to nowe gałęzie wytwórczości.

Jednocześnie dowiadujemy się z biuletynu, że handel zagraniczny nie stanowi wyłącznej domeny państwa. Państwo ; tu wciąga sektor prywatny do współpracy. Istnieje w Polsce organizacja pod nazwą, Zrzeszenie Importerów i Eksporterów R. P." Skupia ona w chwili obecnej 330 firm i reprezentuje wobec państwa sektor prywatny dla prowadzenia i koordynowania handlu zagranicznego.

Stabilizacja i znaczna poprawa stosunków wzajemnych daje się zauważyć i w tej dziedzinie życia gospodarczego. Jeszcze w roku ubiegłym udział eksporterów i importerów prywatnych w ogólnopolskim handlu zagranicznym był nieznaczny. Brak było norm prawnych, które by uregulowały możliwości importu i eksportu sektora prywatnego. Były trudności w ustalaniu kursu dewiz, w umożliwianiu firmom prywatnym nawiązania kontaktu z zagranicą i t. d.

Dzisiaj te trudności zostały w znacznym stopniu przezwyciężone. Zadecydowany i zaakceptowany został kredyt dla Zrzeszenia Importerów i Eksporterów w wysokości 500 milionów złotych, który w dużej mierze usunie trudności w finansowaniu prywatnego handlu zagranicznego.

Jakie wnioski ogólne płyną z przytoczonych cyfr? Przede wszystkim, że państwo ma pozytywny stosunek do wytwórczości i dla handlu prywatnego. Powtóre, że państwo stwarza możliwości dla produkcyjnego inwestowania wolnych kapitałów, będących w rozporządzeniu sektora prywatnego.

Wrogowie Polski Ludowej starają się skłócić sektor prywatny naszej gospodarki z sektorem państwowym, starają się wprowadzić między nimi stan wrzenia i konfliktów. Intencją rządu natomiast jest zgodne włączenie inicjatywy energii i kapitałów prywatnych do ogólno-państwowych planów odbudowy gospodarczej kraju. Rząd uważa tę intencję za realną. Rząd uznaje istnienie inicjatywy prywatnej i prawa jej do rozwoju, uznaje potrzebę zagwarantowania jej normalnej godziwej marży zarobkowej i pragnie aby państwowa gospodarka planowa objęła również planowanie cen wolnorynkowych. Walka i to nieubłagana istnieje tylko między państwem a drapieżnym kapitałem spekulacyjnym. Ale tę walkę prowadzi nie tylko rząd, prowadzi ją cały naród.

Od rozumnej postawy decydujących czynników inicjatywy prywatnej i ich umiejętności opanowania rozkładowych czynników we własnym środowisku zależy tempo rozwoju i stabilizacji na odcinku stosunków między państwem a sektorem prywatnym.

Naturalnie, są sprawy które należałoby uregulować i naprawić w stosunkach państwa do sektora prywatnego.

Mogą być sytuacje, kiedy uczciwy podatnik — kupiec pada czasem ofiarą urzędu skarbowego z powodu niesumienności, machinacji, podwójnej i poczwórnej buchalterii i ukrywania prawdziwych obrotów, uprawianych przez jego sąsiada. Ale to nie są sprawy zasadnicze. Państwo nie ma intencji prowadzenia polityki fiskalnej, która by podcinała możliwość istnienia prywatnego zakładu pracy. Te i podobne im sprawy dadzą się uregulować w warunkach uczciwego wypełniania przez sektor prywatny swych obowiązkowych podatków, w warunkach uproduktywnienia inwestycyjnego kapitałów prywatnych i w atmosferze ogólnej obywatelskiej postawy sektora prywatnego względem Państwa Ludowego.

Wydaje się nam, że poprawa w tej dziedzinie ze strony sektora prywatnego zarysowuje się coraz wyraźniej. Objawem tego jest udział firm prywatnych w Targach Poznańskich i jeszcze bardziej wyraża te zmiany na lepsze — poważne zaangażowanie się ostatnio kapitałów prywatnych w akcji stołecznego budownictwa mieszkaniowego na rok bieżący.

Jerzy Nawrot.

Propaganda antybrytyjska w Egipcie

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — W przededniu zwrócenia się Egiptu do ONZ w sprawie rewizji traktatu anglo-egipskiego z roku 1936 rząd egipski prowadzi ostrą propagandę antybrytyjską a również i prasa egipska rozpoczęła kampanię wymierzoną przeciwko Wielkiej Brytanii. Akcja antybrytyjska rozpoczęła się w kołach opozycji wafdystów i następnie została przejęta przez rząd, który (według poglądu brytyjskiego (!) nie utrzymałby się przy władzy, gdyby nie starał się wykazać tyleż samo ducha nacjonalistycznego, co opozycja.

Konferencja oceanograficzna

PARYŻ (PAP). — We wtorek otwarto w Monaco pierwszą od 1937 r. międzynarodową konferencję rzeczoznawców oceanograficznych i hydrotechnicznych pod przewodnictwem ks. Monaco. W konferencji biorą udział przedstawiciele 22 państw. Obrady jej będą trwały do końca pierwszego tygodnia maja. Mają być omawiane sprawy mające na celu zapewnienie maksimum bezpieczeństwa podczas nawigacji na morzach.

Napięcie w Wenezueli

NOWY JORK (PAP). Według nadchodzących tu doniesień atmosfera polityczna w Wenezueli staje się coraz bardziej napięta. W stolicy republiki Caracas krążą pogłoski o możliwości nowego zamachu stanu. Rząd Betencourta, który sam objął władzę w październiku 1945 r. drogą zamachu stanu, przedsięwziął środki celem zapobieżenia rewolcie. W stolicy miano aresztować blisko 200 osób. Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego jeden z deputowanych oświadczył, że w spisku antyrządowym uczestniczy b. prezydent Wenezueli Contreras, pozostający w kontakcie z „imperialistami amerykańskimi". Obecny w loży dyplomatycznej ambasador USA Corrigan zaprotestował przeciwko temu twierdzeniu. Deputowani zaś zaprotestowali z kolei przeciwko ingerencji ambasadora, który ostatecznie opuścił zgromadzenie.

Targi Poznańskie

w oczach zagranicy

WARSZAWA (PAP) — Przedstawiciel „Trybuny Robotniczej" zwrócił się do kierowników delegacyj zagranicznych, przebywających w Poznaniu, z zapytaniem jak oceniają znaczenie pierwszych po wojnie polskich Targów Międzynarodowych dla współpracy gospodarczej tych państw z Polską.

Minister pełnomocny Bułgarii w Polsce **dr Tagarow** odpowiedział: „Targi Poznańskie szczególnie interesują Bułgarię ze względu na wielkie nasze zainteresowania polską produkcją przemysłową, specjalnie żelazną, maszynową i chemikalii. Ze swej strony możemy zaoferować Polsce potrzebne jej surowce: tytoń, oleje, owoce, skóry i t. p. **Zorganizowanie targów już w 2 lata po wojnie w zniszczonym przez Niemców mieście jest dowodem, że nowa demokratyczna Polska szybko odbudowuje się z ruin. Polacy mogą być dumni ze swoich osiągnięć".**

Dyrektor stoiska radzieckiego **Czebyszew** uważa Targi Poznańskie za demonstrację wielkich osiągnięć narodu polskiego w odbudowie ojczyzny. **Targi są** — zdaniem dyrektora Czebyszewa, **poważnym sukcesem gospodarczym i politycznym Polski w skali międzynarodowej.** Dyrektor Czebyszew wyraził nadzieję, że Targi przyczynią się do dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między narodami Związku Radzieckiego i bratnim narodem polskim.

Kierownik włoskiego stoiska zorganizowanego przez Instytut dla Handlu Zagranicznego w Rzymie **dr Vittorio Sanguinecci** oświadczył: „Nie bacząc na trudności techniczne oraz organizacyjne, bierzemy udział w Targach, aby zademonstrować społeczeństwu polskiemu naszą chęć rozwinięcia polsko-włoskich stosunków handlowych".

Zastępca kierownika stoiska jugosłowiańskiego **p. Szymonowicz** powiedział, iż **zorganizowanie w 2 lata po wojnie tak poważnej imprezy przez Państwo, o takim ogromie zniszczeń, uważa za wielki sukces Polski na terenie międzynarodowym.** „Nasz udział w Targach ma na celu zapoznanie społeczeństwa polskiego z wyrobami jugosłowiańskimi, zaś nasza specjalna delegacja handlowa będzie miała możność poznania polskiej produkcji. Przyczyni się to do rozwoju stosunków gospodarczych między naszymi narodami, związanymi paktem o przyjaźni i wzajemnej pomocy. Wydatnie przyczynią się do tego obecne Targi".

Kierownik czeskiego stoiska, przedstawiciel Ministerstwa Handlu Zagranicznego Czechosłowacji **dr Littman Ctivor** oświadcza: „Nie czekając na ostateczne wyniki prowadzonych obecnie w Pradze rokowań gospodarczych polsko-czechosłowackich, postanowiliśmy zademonstrować Polsce naszą produkcję, a jednocześnie zapoznać się z wyrobami polskimi. **Demonstrujemy wobec Państwa Polskiego chęć jak najściślejszej współpracy pomiędzy obu krajami".**

Faszyzm wszędzie ten sam

Szczegóły drugiego wielkiego procesu japońskich zbrodniarzy wojennych

W pierwszym tokijskim procesie japońskich zbrodniarzy wojennych obok ministrów, dowódców, szefów policji i przewodniczących japońskich organizacyj faszystowskich znaleźli się także i dyrektorowie wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, niestrudzeni podżegacze wojenni. Na ławach oskarżonych widniały „rasowe" twarze tych, którzy doprowadzili do nędzy japońskiego chłopa i robotnika, a kraj do katastrofy.

W drugim procesie tokijskim figurują jako oskarżeni znacznie mniej reprezentatywne osoby. To przeważnie komendanci obozów jenieckich, dowódcy wojskowi niższych szczebli i wreszcie zdawałoby się całkowicie pokojowi funkcjonariusze handlowi, słynni „rezydenci", przedstawiciele handlowych firm japońskich w Chinach, Indochinach, Mandżurii i wielu innych kątach globu.

Co zarzuca im akt oskarżenia? Oto dowódca ekspedycyjnego oddziału na Nowej Gwinei Shimura. Pułkownik. Bardzo wiele mówi o honorze wojskowym. Wysoki jak na Japończyka i postawny. W czasie sprawowania przez siebie dowództwa oddziału ekspedycyjnego zamordował własnoręcznie tylko 119-tu cywilnych mieszkańców Port-Naumea za to, że nie byli Japończykami. W czasie pobytu na Guadalcanar jeńców amerykańskich karmił bryłkami soli. Wydłubywał im (żywcem!) oczy. Palił (także żywcem!) paznokcie. Winy swej nie uznaje. Czynił to „ku chwale mikada".

Inny oskarżony — rezydent handlowy w Mukdenie Yomaki. Wytworne maniery. Zna kilka języków europejskich. Zajmuje się handel. Ale oprócz tego zajmuje się przez 7 lat tropieniem „nieprawomyślnego" elementu chińskiego i mandżurskiego na terenie całego „Mandżukuo". Wyśledzonych likwiduje. — Zawsze sam, własnoręcznie. Z pewnym nawet zamiłowaniem. Żeby nie było dużo hałasu, zwabionych do specjalnych pułapek przeważnie dusi. Na swym rachunku ma przeszło 50-ciu „zlikwidowanych".

I tak dalej i tak dalej. Akt oskarżenia przejmuje grozą. Ale bodaj jeszcze większą grozą przejmuje zachowanie się oskarżonych. Nie przyznają się do winy. Wszystko czynili na rozkaz i ku chwale „mikada". Nie rozumieją zbrodniczości swych czynów. — Uważają się za ludzi normalnych i nie splamionych przestępstwem.

Na ławie oskarżonych w drugim procesie tokijskim siedzi przerażający, potworny system. Stosowany od lat zamienił on ludzi w zbrodnicze, bezwolne i bezmyślne automaty. Ze skośnych oczu oskarżonych promieniuje spokój, który jest bardziej przerażający niż najgłębsza rozpacz. Ci ludzie zostali zarażeni straszliwą chorobą, podobną do tej, jaką przechodzą Niemcy.

Jaki kordon sanitarny, jakie środki profilaktyczne zastosować wobec zarażonych potwornym jadem faszyzmu! Okupacyjne władze amerykańskie w Japonii nie zadają sobie tego pytania. Nazywają oskarżonych „wyjątkowymi zjawiskami", chociaż w pierwszym procesie było aż 89 „wyjątkowych" zbrodniarzy, w drugim jest ich już 439, a procesy w Chinach, na Formozie i w Burmie obejmują przeszło 2.000 oskarżonych. I lista ta bynajmniej nie jest zamknięta.

Obrady sejmowej komisji przemysłowej

WARSZAWA (PAP) — W dniu 29 ub. m. przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu z ministrem Mincem na czele złożyli sejmowej komisji przemysłowej sprawozdanie z działalności Ministerstwa.

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia ub. roku produkcja wzrosła o 60%, siła robocza w zakładach państwowych o 42%, zaś wydajność pracy o 13%. Na 1 stycznia b. r. mieliśmy 3.575 przedsiębiorstw upaństwowionych, z czego ⅓ na Ziemiach Odzyskanych.

Obok zniszczeń wojennych dużą trudnością przy wprowadzaniu metod gospodarki planowej był brak pracowników z wyższym wykształceniem. Jest ich obecnie 1/80 ogółu pracowników (przed wojną 1/50). Dużą wagę poświęca Ministerstwo akcji oszczędnościowej we wszystkich dziedzinach, dzięki czemu spodziewa się podnieść ogólną rentowność w ciągu bieżącego roku o 6,7 miliarda złotych. Nie wykorzystane 1.550 milionów uruchomiono w I kwartale bież. roku. Ponadto w kwartale tym uruchomiono 6.550 milionów zł kredytów bieżących.

Plan inwestycyjny na rok bieżący przewiduje 28 miliardów złotych. Polityka cen przemysłu państwowego kieruje się zasadą, aby cena t. zw. „sztywna" pokrywała koszty produkcji. Ceny komercyjne, t. j. te, według których wypuszcza się towar na wolny rynek zostały podniesione jedynie w tych wypadkach, gdy zwyżka odbyła się kosztem zbyt wielkiej marży zysków pośredników. Budżet inwestycyjny Ministerstwa wyniósł w ub. roku 238 milionów złotych, z czego zaoszczędzono 21%. Na rok bieżący w związku z przejęciem przez Ministerstwo handlu zagranicznego i wewnętrznego, przewiduje się połowę zwiększenie budżetu administracyjnego.

Intelektualiści francuscy o Polsce

WARSZAWA (PAP). — Uczestnik wycieczki intelektualistów francuskich Fumet, redaktor naczelny „Temps presents" oświadczył przedstawicielowi PAP, że szczególnie uderzył go w Polsce zapał i patriotyzm robotników, którzy w ciężkich warunkach nieraz pracują z przeświadczeniem, że pracują dla siebie. Polscy górnicy, którzy powrócili z Francji oświadczyli mi — mówi red. Fumet że w Polsce czują się o wiele lepiej pomimo, że nieraz mieli lepsze warunki materialne we Francji. Reprezentanci ruchu katolicko-postępowego ks. De Pierre, ks. prof. Ligier i ks. Glasberg stwierdzili m. in., że „z Polski wywieziemy jak najlepsze wrażenia. **Podziwiamy wasze wielkie dzieło odbudowy gospodarczej i socjalnej i ścisłą współpracę pomiędzy ludźmi pracującymi na wyższych i niższych stanowiskach. Jeśli chodzi o sytuację Kościoła Katolickiego, to życzeniem naszym byłoby, aby we Francji cieszył się on takimi przywilejami, jakie posiada w Polsce.**

Potężna manifestacja Świata Pracy

Częstochowa uroczyście święci dzień 1 Maja

Akademia w Teatrze Miejskim

W przeddzień święta 1 Maja w Częstochowie —we wszystkich ośrodkach pracy, we wszystkich zakładach odbywały się uroczyste Akademie poświęcone świętu pracy.

Ogólną Akademię urządzono w Teatrze Wielkim. Zagaił ją poseł Kaźmierczak (PPS), powołując prezydium na czele z Prezydentem miasta dr T. J. Wolańskim.

Jako pierwszy mówca zabrał głos poseł Cieślik, delegat Komitetu K. C. PPR rozpoczynając swoje przemówienie od naszkicowania histori Święta 1 Maja. Pod koniec wieku XVIII — *mówił*, — uciskany proletariat zaczyna się organizować. Następują pierwsze międzynarodowe kontakty. Wtedy to w r. 1889 na kongresie przedstawicieli świata robotniczego Europy i Ameryki zapada doniosła uchwała. Jako odpowiedź na ucisk kapitalistyczny robotnicy postanawiają ustanowić Święto Pracy, dzień, w którym masy robotnicze na całym świecie będą manifestowały o wolność i o prawa człowieka pracy — dzień 1 Maja. Pierwsze manifestacje odbywają się w r. 1890.

W wolnej i demokratycznej Polsce dzień 1 Maja przestał być dniem buntu, przestał być Świętem pokrzywdzonych i niezadowolonych, stał się dniem radosnego hołdu składanego pracy i demokracji polskiej, stał się Świętem Narodu Polskiego. W dniu 1 Maja radujemy się naszymi osiągnięciami państwowymi i społecznymi. Osiągnięcia, jakimi radujemy się dziś są bardzo znaczne i bardzo ważkie. Skończyliśmy z tymczasowością, przeprowadzając wybory, które stwierdziły, że Polska chce i będzie rządzić się poprzez lud. Jesteśmy obecnie państwem praworządnym — nikt nie ma prawa kwestionować naszych decyzji. Ścisły sojusz PPR i PPS sprawił, że zwyciężyliśmy zarówno wroga ukrytego w podziemiu jak i jawnego — mikołajczykowskie PSL. Rozporządzamy wielką i potężną organizacją Związków Zawodowych zrzeszonych w Radzie Centralnej. Robotnik nasz, chłop, inteligent, we wszelkich zawodach i na wszelkich odcinkach osiąga wybitne rezultaty przyśpieszając z dnia na dzień dzieło odbudowy. Nasza polityka zagraniczna poszczycić się może zawarciem układów z państwami słowiańskimi sąsiadującymi z nami, dzięki czemu znaleźliśmy się w kręgu przyjaciół i wspólnie z nimi utworzyliśmy niezwyciężony front przeciw wspólnemu wrogowi — Niemcom, mamy przyjazne stosunki z Francją i poprawne mimo ustawicznego ich mącenia przez naszych wrogów swoich i obcych stosunki z Wielką Brytanią. Oparta o taką politykę Polska przeciwstawi się wszelkim zakusom na swe dobro, nie da się zaszantażować, wie, czego chce.

Droga do naszego lepszego jutra prowadzi poprzez celową odbudowę i gospodarkę. W myśl tego Zjazd PPR w 1945 r. uchwalił wysunąć projekt Planu Trzyletniego. Partie demokratyczne a szczególnie PPS poparły nasz projekt. — Plan został opracowany, wszedł w życie i daje już rezultaty. Dzięki Planowi nasz dochód społeczny powiększył się w tym roku o 3 5proc.

Planowa gospodarka wymaga od nas przede wszystkim rozbudowy przemysłu, następnie wymaga od nas oszczędności, które osiągniemy usuwając przerosty administracyjne, oszczędzając paliwo, energię elektryczną, walcząc zdecydowanie ze złodziejami i utracjuszami mienia publicznego.

Planowa gospodarka wymaga spokoju i bezpieczeństwa w kraju. Musimy wytężyć wszystkie swe siły, całą energię, tępić z całą surowością prawa zbrodnie i morderstwa. Oby mord dokonany na ś. p. gen. Świerczewskim był ostatnim w Polsce. Oby amnestionowani b. członkowie band podziemnych wkroczyli na drogę szlachetną— drogę pracy dla dobra całej Ojczyzny i wszystkich rodaków.

Na drodze rozumnej polityki, na drodze pracy i odbudowy, leżą gwarancje pokoju na świecie i gwarancje naszej niepodległości.

Na mównicę wstępuje następnie poseł Nowicki, delegat CKW PPS. Mówca przeprowadził wnikliwe porównanie pomiędzy latami jakie nastąpiły po roku 1918 a latami, jakie przeżywamy obecnie po r. 1945. Na początku tych jednych i drugich lat sytuacja była w Polsce analogiczna. Manifest PKWN był niczym innym jak powtórzeniem manifestu lubelskiego rządu Ignacego Daszyńskiego. Ale rząd Daszyńskiego miał za mało siły i nie umiał zdobyć sobie podpory, aby utrzymać i zrealizować swoje zamiary, które pozostały na papierze, podczas gdy PKWN oparł swoją politykę na faktach dokonanych, umiał zaczerpnąć siły z właściwego źródła — narodu polskiego we właściwy sposób, stosując politykę czynów a nie papierowych zamierzeń. Podczas gdy reforma rolna za rządów Daszyńskiego pozostała tylko i jedynie jednym z punktów manifestu, za rządów PKWN stała się faktem i tym faktem PKWN zadecydował o zwycięstwie demokracji w Polsce bo przekonał, że polityka demokratyczna jest polityką nastawioną na dobro ogólne, zdecydowaną i nie kunktatorską.

Drugim faktem, pozytywnie wpływającym na kształtowanie się naszego życia państwowego, jest współpraca stronnictw demokratycznych, dzięki której możliwe się stało osiągnięcie tego wszystkiego cośmy od chwili zakończenia wojny do chwili obecnej osiągnęli.

Jako trzeci mówca przemawiał inż. Wróbel przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego. Reakcyjni inteligenci —mówił— zniknęli razem z obszarnikami i kapitalistycznymi fabrykantami. Prawdziwa inteligencja polska —ludzie myślący — była razem z ludem, gdy lud ten walczył o swoją wolność i wolność swego kraju i są z nim razem, gdy dźwiga się z ruin Państwo Polskie.

Ludzie pracy chwycili ster rządów w Polsce i nie mogą tego steru nikomu oddać. Zaakcentowanie tego jest w chwili obecnej specjalnie aktualne. Wszystkie drogi jakimi dążą wrogie nam siły czy to będzie reżim Franca w Hiszpanii, czy amerykańska pożyczka dla Grecji i Turcji, czy zakusy na nasze iZemie Zachodnie, prowadzą do jednego celu — ponownego opanowania świata przez kapitalizm i imperializm. Co dla nas to oznacza, skoro założymy, że obie te niszczące siły są protoktorkami Niemiec, nie trudno się domyślić. Razem z masami pracującymi całego świata musimy w imię pokoju zagrodzić drogę podpalaczom! I dlatego dziękujemy Związkowi Radzieckiemu za stanowcze opowiedzenie się za naszymi świętymi prawami do Ziem Zachodnich, pozdrawiamy demokrację francuską, która naszą granicę na Odrze i Nysie uważa za gwarancję pokoju i wszystkich naszych sprzymierzeńców. Wewnętrznie zabezpieczymy się przed atakami wrógów gdy utrwalimy demokrację, wprowadzając w życie nasze państwowe i społeczne jej zdobycze, zwiążemy raz na zawsze nasze Ziemie Zachodnie z Macierzą, rozszerzymy i pogłębimy oświatę — raz na zawsze usuniemy z pomiędzy siebie słabość, tchórzostwo i reakcję.

Następnie przemawiali: Przedstawiciel Stronnictwa Ludowego ob. Kołodziejski, przedstawiciel organizacyj młodzieżowych ob. Jurek oraz przedstawiciel Bundu ob. Kusznir który w krótkim, mocnym i pięknie wypowiedzianym przemówieniu podniósł moment solidarności proletariatu żydowskiego z proletariatem polskim we wspólnej walce o wolność i godność człowieka pracy.

W części artystycznej Akademii wystąpiły dzieci z Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz artyści Teatru Miejskiego i Orkiestra Wojskowa dyrygowana przez s'erżanta Stępniewskiego.

Uroczystości na Placu Daszyńskiego

Przewidując i słusznie, że w tym roku w manifestacji 1 Majowej weźmie udział znacznie więcej ludzi jak w latach poprzednich i że stosunkowo niewielki Plac Stalina nie pomieści dziesiątków tysięcy manifestujących, organizatorzy obchodu święta postanowili przeznaczyć na ten cel Plac Daszyńskiego i szereg pobliskich wylotowych ulic. Zagadnienie słyszalności przemówień miały rozwiązać odpowiednie instalacje przewodów radiowych.

W godzinach rannych dnia 1 Maja niezliczone tłumy zaległy rozległą przestrzeń, przeznaczoną na manifestację. Widziane z lotu ptaka, od góry ukazywały w pełni potęgę manifestującego świata pracy.

Imieniem Komitetu zagaił uroczystość prezes MRN ob. Zajda. — Na gwałtownych zakrętach przemian społecznych i politycznych — mówił — jedność klasy robotniczej, zorganizowanej w dwóch bratnich partiach robotniczych była podwaliną walki o wyzwolenie. Klasa robotnicza, najofiarniejsza w dziele odbudowy zniszczonego kraju i utrwalaniu Demokracji Ludowej i światowego pokoju, będzie nadal działać konstruktywnie w realizacji postulatów polskiej racji stanu oraz zabezpieczenia dobrobytu i szczęścia ludności.

Przemówienie Min. Odbudowy Kaczorowskiego

Jako pierwszy imieniem CKWPPS przemawiał Minister Odbudowy Kaczorowski. Pozdrowiwszy czerwoną Częstochowę, bohaterskie ośrodki fabryczne z Rakowem na czele, mówca oddał cześć tym wszystkim, którzy wytrwali w walce o niepodległość i socjalizm.

—Za nami — mówił — długie lata nieszczęść, niewoli i walk, lata, w których ciężar najbardziej odpowiedzialnych zadań spadł na barki klasy robotniczej, walczącej o niepodległość i socjalizm. Rok rocznie blisko od pięćdziesięciu lat zbierały się na ulicach tłumy manifestujących. Rząd carski witał je salwami karabinów, ale siły nieustraszonych demonstrantów rosły z każdym rokiem. Były groźne dla ówczesnego porządku społecznego, napawały lękiem zamożnych mieszkańców miast, którzy niknęli z ulic, gdy na nie wychodził robotnik.

Zdawało się, że po pierwszej wojnie światowej, całkowicie zmienią się w Polsce stosunki. Ale, niestety, władza wymknęła się demokracji z rąk, nie była bowiem ona zgodna i jednolita. Ciężar rządów przesunął się do innych grup społecznych, niezdolnych dać milionom ludzi chleb, a krajowi zagwarantować bezpieczeństwo.

Rezultatem tych rządów był wrzesień 1939 r. — ponura okupacja kraju, morze przelanej krwi. Dzięki wysiłkowi wszystkich narodów wróg został pokonany. Ofensywa z nad Wołgi poprzez wszystkie miasta Polski na Berlin zadała Niemcom ostateczny cios. Przyszło zwycięstwo, ale okupione ono zostało 6 milionami ofiar, zburzeniem Warszawy i dziesiątków miast i wsi polskich, zniszczeniem pól, lasów i fabryk.

Do głosu w Polsce doszła Demokracja. Rząd Ludowy, Rząd Robotniczy. Rząd ten w krótkim czasie dokonał zasadniczych reform i stworzył podstawy do nowych form gospodarowania, podporządkowując sobie całość produkcji. Rząd mając na uwadze nie interes przedsiębiorcy, ale dobro ogółu, dąży do zmiany stylu życia, do zapewnienia robotnikom odpowiednich warunków mieszkaniowych, do zagwarantowania dzieciom dostępu do szkół, do umożliwienia wszystkim korzystania z należnego im wypoczynku. Chcemy przebudować Polskę w myśl naszych ideałów.

Równolegle do rewolucji społecznej dokonała się wielka rewolucja geograficzna. Przesunęliśmy się ze wschodu na zachód, w związku z czym aktualne stało się zagadnienie ponownego opanowania naszych prastarych piastowskich ziem.

W czasie naszego upadku zaborcy nie dbali o lud polski. Niewiele uczyniono w tym względzie podczas pierwszej niepodległości. Dlatego dzisiaj stoją przed nami tak wielkie i ciężkie zadania do spełnienia. Robotnik i chłop nie może bytować tak samo jak przed wojną. Budujemy plany, aby wyjść z koła nędzy. Zrealizowanie ich może być osiągnięte jedynie w warunkach pokojowych. Naród polski, wie co to jest wojna i za wszelką cenę pragnie pokoju.

Musimy zagospodarować nasz kraj i utrwalić nasze granice na Odrze i Nysie. Dlatego jak najbardziej stanowczo przeciwstawiamy się próbom zakwestionowania nam naszych granic zachodnich. Na Zachodzie pracuje 5 milionów Polaków. Te ziemie są nasze i nie oddamy ich nikomu.

Cenimy prawdziwych przyjaciół, którzy rozumieją nas i popierają. Pragniemy ze wszystkimi krajami żyć w zgodzie i za przyjaźń płacimy przy jaźnią.

Jeżeli lud w r. 1918 stracił władzę, stało się to w wyniku rozbicia, rozłamu Demokracji. Dlatego jak źrenicy oka musimy strzec jedności stronnictw robotniczych i dążyć do szczerej współpracy.

Wszystkie siły dla utrwalenia jedności klasy robotniczej — mówi poseł Cieślik

Z kolei zabrał głos przedstawiciel Centr. Kom. P. P. R. poseł Cieślik. Mówca powitawszy zebranych oddał cześć bojownikom proletariatu. Klasa robotnicza — mówił — od 58 lat obchodzi święto 1 Maja. Czerwonego sztandaru nie zmógł carat, nie usunęła go granatowa policja. Przetrwał zwycięsko bezrobocie, lokauty, Berezę i więzienia. Proletariat nie ugiął się i walczył o realizację hasła jedności robotniczej, 8 godzinny dzień pracy, o wyzwolenie ludu spod jarzma wyzysku. Po r. 1918 w wyniku działania reakcji międzynarodowej klasa robotnicza została rozbita na szereg grup. Ciężar owego rozłamu dźwigamy jeszcze dzisiaj.

Koszmarne lata hitlerowskiej okupacji dały nam niezapomniane doświadczenia. Nauka jest jasna: musimy dołożyć wszystkich sił do utrwalenia jedności klasy robotniczej, świata pracy.

O ileż łatwiej ponosić klasie robotniczej wszelkie ciężary, gdy ma świadomość, że stoi za nią cały naród polski. Obok czerwonych sztandarów są sztandary zielone. Jest to widomy znak, że klasa robotnicza i chłopska zrozumiały swoje posłannictwo, zadania dnia: utrwalenie niepodległości i poprawę bytu szerokich warstw.

W roku 1945 Polska Partia Robotnicza na pamiętnym Zjeździe w Warszawie wysunęła koncepcję 3-letniego planu odbudowy kraju. W realizacji gigantycznego planu odbudowy górnictwo przekroczyło o 120 proc. przedwojenne normy wydobycia, rozwija się hutnictwo, kolejnictwo, krzewi się oświata. Osiągamy to dzięki rękom i mózgom ludzi pracy, dzięki jedności działania dwu robotniczych partii, poparciu S. D. i S. L. Dobrobyt mas leży w ich rękach. My postępujemy drogą słuszną, drogą walki z paskarstwem i nadużyciami przy jednoczesnej realizacji haseł odbudowy kraju. Siły świata pracy zostały zorganizowane w w Związki Zawodowe, które liczą 2 i pół miliona członków. Robotnik, chłop i inteligent, świadomi są swych celów. Z nich najważniejsze: odbudowa i poprawa bytu rzesz pracujących. Przywódcy partii robotniczych zawarli sojusz PPR i PPS, który najpewniej gwarantuje urzeczywistnienie naszych celów. Dążymy do zagospodarowania Ziem Zachodnich i zabezpieczenia naszych granic na Odrze i Nysie. Ziemie te były polskie i pozostaną polskimi. Nie przestraszą nas wystąpienia Churchillów, Bevinów i Marshallów. PPR w mrokach niewoli podjęła walkę o niepodległość kraju. Razem z Armią Czerwoną szli synowie ludu polskiego na Berlin. Dziś po 19 stycznia wokół Rządu staje cały naród, skupiają się ci wszyscy, którzy chcą pracować dla dobra naszej Ojczyzny.

Dzień dzisiaj obchodzonego święta upływa pod hasłami odbudowy, zabezpieczenia bytu mas pracujących, zjednoczenia sił świata pracy.

Niech żyje blok Stronnictw Demokratycznych!

Niech żyje sojusz świata pracy!

Wniesione przez mówcę okrzyki podchwyciły zebrane tłumy manifestujących.

Z kolei imieniem S. D. przemawiał ob. Palczewski, a imieniem S. L. ob. Kołodziejski. Oba przemówienia cechowało zrozumienie nakazów chwili i szczera chęć współpracy z partiami robotniczymi nad odbudową kraju. Deklaracje ideowe złożyli: imieniem organizacji młodzieżowych ob. Góralski, a imieniem „Wici" ob. Nowak.

Defilada

Po przemówieniach odbyła się defilada manifestujących. Pochód rozpoczynały sztandary PPR i PPS, sztandar państwowy i Pow. Rady Zw. Zawodowych dalej S. L. i S. D. Dalej po pocztach sztandarowych, szły Komitety Miejskie PPR i PPS, Rada Zw. Zawodowych, za nimi Zarządy S. L. i S. D.

Z kolei postępowały poczty sztandarowe organizacji społecznych, dzielnice śródmiejskie PPR i PPS oraz Bund, za nimi: kolejarze i członkowie Zw. Dróg Kołowych, górnicy, metalowcy, włókniarze, robotnicy chemiczni, budowlani, samorządowcy, spółdzielcy, spożywcy pracownicy leśni, drukarze, państwowcy, i członkowie innych związków. Zwartym szykiem w barwnych strojach maszerowali członkowie organizacji młodzieżowych OMTUR, ZWM, ZMD, „Wici" i ZHP. Za nimi szła młodzież szkolna i na zakończenie Ormowcy.

Pochód zamykały ciężarowe wozy z tablicami i eksponatami, ilustrującymi osiągnięcia danych zakładów pracy. Jechały 3 auta huty „Częstochowa", samochody PCH, Wodociągów i Kanalizacji z pomysłowo urządzonym wodotryskiem, Elektrowni Miejskiej, Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej, Straży Pożarnej fabryki „Stradom", Zakładów Ceramicznych oraz Państw. Przedsiębiorstwa Transportowego.

Pochód trwał blisko 2 godz. Przemaszerowało szóstkami ok. 40.000 ludzi.

Zwracał uwagę udział licznych orkiestr. Na Placu grała Orkiestra Wojskowa i orkiestra z huty Raków.

Porównując obecną manifestację Pierwszomajową z uroczystościami, które odbywały się poprzednich lat, stwierdzić trzeba, że tak licznie, tak potężnie, z takim zrozumieniem doniosłości chwili Częstochowa nigdy jeszcze nie manifestowała.

Defilada Pierwszomajowa świadczy o sile prężności, o potędze klasy robotniczej, świata pracy.

KOMUNIKAT

W związku z poświęceniem Sztandaru M. O. w Częstochowie Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację Oddział Powiatowy w Częstochowie, wzywa wszystkich członków pod rygorem organizacyjnym na zbiórkę w dniu 4 maja 1947 r. o godz. 8-ej rano. Miejsce zbiórki Al. Wolności 10.

Kronika miejscowa

„Książka i ludzie" wieczór w Klubie Literackim w Dniu Oświaty

Dnia 4 bm. w niedzielę, w Dniu Święta Oświaty ,o godzinie 19-ej w sali odczytowej Biblioteki Miejskiej odbędzie się zbiorowy wieczór literacki p. t.: „Książka i ludzie".

Na treść jego złożą się referaty: prof. Bolesława Stali „Dwie bibliografie druków częstochowskich", ob. Stawarza „Spór o książkę" i felieton Stefanii Podhorskiej-Okołów „Dzień w Bibliotece".

Czysty dochód z wieczoru przeznaczony jest na filię Biblioteki Miejskiej na Ost. Groszu. W przerwie między odczytami będą sprzedawane na ten sam cel książki członków Klubu Literackiego z autografami autorów.

Organizacyjne zebranie Koła Bibliotekarzy i Archiwistów

Dnia 5 maja, w poniedziałek, o godz. 19-ej w sali odczytowej Biblioteki Miejskiej w Częstochowie, Aleja N. M. Panny 22, odbędzie się pierwsze organizacyjne zebranie Koła Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich z Częstochowy i okolic. Członkami Koła mogą być nie tylko pracownicy zawodowi, ale i wszystkie osoby, interesujące się zagadnieniami bibliotecznymi i archiwalnymi.

Odwołanie popisu tanecznego

Jak dowiadujemy się, zapowiedziany na dzień 4 maja b. r. popis taneczny uczennic Gimnazjum i Liceum im. J. Słowackiego w ustalonym terminie nie odbędzie się.

Przedstawienia cyrkowe

Przy ul. Kilińskiego 18 rozbił swoje namioty popularny w całej Polsce Cyrk „Arena", którym kieruje dyr. Rudolf Nowotny. Na podkreślenie zasługuje występ dyr. Nowotnego z tresują szkockich kuców, następnie duet Madeja, — akt akrobat., oraz Kasimiro, — światowej sławy atrakcje rowerowe na linie.

Dyżury lekarzy

W niedzielę, dnia 4 maja, dyżurują następujący lekarze: internista — dr J. Banaszkiewicz, Al. N. M. Panny 20; chirurg — dr K. Szczurowski, Kazimierza 4; dentysta — dr Z. Laskowska, 3 Maja 20; okulista — dr J. Pacewicz, I Aleja 11.

Dyżury aptek

W tygodniu od dn. 28 kwietnia do 4 maja włącznie dyżurują następujące apteki: „Śląska" — ul. Żymierskiego nr 4, „Staromiejska" — Stary Rynek Nr 30, oraz K. Lembkego, Raków, ul. Towiańskiego 7, tylko od godz. 8—19.

Uroczyste poświęcenie Sztandaru Milicji Obywatelskiej

W nadchodzącą niedzielę, dnia 4 maja odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru M. O., ufundowanego ze składek społeczeństwa. Na czele Komitetu Honorowego stoją: Komendant Główny M. O. gen. dyw. Witold, Woj-Kielecki mjr. Wiślicz-Iwańczyk, Komendant Garnizonu W. P. — płk. Waryszak, Komendant Woj. M. O. mjr. Olszański. Rodzicami chrzestnymi będą: pos. Kaźmierczak — ob. Nowicka, Prez. dr Wolański — ob. Zajdowa, Starosta Pow. mgr Lipski — ob. Walecka, wiceprez. Kapalski — ob. Federakowa, dyr. Szymanowski — ob. Hoffmanowa, prezes Jankowski — ob. Dąbrowska, ob. Karpowicz — ob. Bajerowa, ob. Majorek — ob. Różańska. Przewodniczącym Komitetu Wykonawczego jest inż. Nawrocki, wiceprzewodniczącym — dyr. Dawidowski.

Program uroczystości przewiduje:

godz. 9 rano — zbiórka W. P., M. O., Cechów ze sztandarami, organizacyj młodzieżowych ze sztandarami oraz zaproszonych gości na Placu Daszyńskiego;

godz. 10 rano — nabożeństwo przed Kościołem Garnizonowym, poświęcenie i wręczenie sztandaru, składanie gwoździ i wpisywanie się do książki pamiątkowej, defilada.

Natura ciągnie wilka do lasu

Milicja Obywatelska może poszczycić się nowym poważnym sukcesem, a mianowicie w dniu 26 ub. m. dokonano kradzieży z włamaniem do sklepu dewocyjnego Jandy Józefa, zamieszkałego przy ul. 7 Kamienie 25, skąd skradziono większe ilości srebrnych łańcuszków oraz większe ilości innych towarów. Sekcja Kryminalno-Śledcza natychmiast przystąpiła do akcji, która już po upływie 4-ch godzin została uwieńczona pełnym sukcesem.

Na podstawie pozostawionych śladów powzięto przypuszczenie, że kradzieży mogli dokonać mieszkańcy okolicy podjasnogórskiej i w tym kierunku prowadzono dalsze poszukiwania. Okazało się, że kradzieży dokonał niejaki Imielowski Jan, zamieszkały we wsi Liszka Górna, który już kilkakrotnie notowany był w kronikach milicyjnych za wszelkiego rodzaju przewinienia, a ostatnio został zwolniony dla poratowania zdrowia z więzienia, gdzie odsiadywał karę 4-ch lat więzienia.

Imielowski wskazał swoich wspólników oraz miejsce, gdzie zostały zachowane skradzione przedmioty. Na podstawie tych informacji aresztowano Kisińskiego Czesława, który także przyznał się do winy. Skradziony towar odnaleziono i oddano w całości poszkodowanemu. Obu przestępców przekazano do dyspozycji prokuratora.

Imielowski na wolności czuł się nie w swym żywiole, prawdopodobnie obecnie mimo złego stanu zdrowia będzie musiał dłuższy czas posiedzieć w więzieniu.

Z działalności Biblioteki Miejskiej im. Dr W. Biegańskiego

O Bibliotece Miejskiej i jej historii pisaliśmy obszernie rok temu z powodu Majowych Dni Oświaty i związanej z nimi Wystawy Książki. Od tej chwili Biblioteka wzbogaciła znacznie swoje zbiory i rozszerzyła zasięg oddziaływania. Dość powiedzieć, że liczba abonentów w wypożyczalni przekroczyła cyfrę półtora tysiąca, a z czytelni naukowej w sezonie zimowym korzystało do 60-ciu osób dziennie, głównie spośród młodzieży szkolnej.

W pierwszym kwartale 1947 r. zakupiono 350 tomów nowych książek, w tym sporo dzieł dużej wartości; oprawiono 390 tomów świeżo zakupionych i dawniejszych. Dla czytelni pism abonuje się około 40 dzienników, tygodników i miesięczników.

Wszystkie dochody z wypożyczalni książek, lektorium naukowego i czytelni pism obraca się na zakup nowych książek i ich oprawę. Ale ceny książek i oprawy wciąż wzrastają. Biblioteka, żeby rozwijać się normalnie, nie może obejść się bez subwencyj państwowych i dotacyj instytucyj. W roku ubiegłym Biblioteka otrzymała 110.000 zł subwencji z Ministerstwa Oświaty i 100.000 zł dotacji z Banku Gospodarstwa Krajowego. W roku bieżącym nie otrzymała jeszcze nic. Zdobywa wszystko własnymi siłami.

Bolączką wypożyczalni jest przetrzymywanie książek przez abonentów, którzy, czy to przez lekkomyślność, czy też przez złą wolę zaniedbują terminowy zwrot książek, nie zdając sobie sprawy z krzywdy, jaką w ten sposób wyrządzają innym czytelnikom. — Wysyłanie wezwań do opieszałych abonentów zabiera dużo cennego czasu bibliotekarkom i pociąga za sobą dodatkowe koszta.

A tak łatwo tego uniknąć! Trzeba tylko pamiętać, że to Biblioteka Miejska, że należy do wszystkich mieszkańców Częstochowy i że wszyscy jednako powinni się o nią troszczyć. S. P. O.

Sport

Święto Sportu Robotniczego

W dniu 1 maja sportowcy-robotnicy obchodzili uroczyście swoje święto. Przed południem wzięli oni udział w ogólnym pochodzie i defiladzie, po południu zaś w imprezach sportowych — biegu ulicznym oraz meczu piłkarskim.

Bieg zgromadził na starcie ogółem 22 zawodników — 16 w kategorii juniorów oraz 6 w kategorii seniorów, przy czym w tej ostatniej startował Widuła, odnosząc zwycięstwo po równej na ogół walce z Leżańskim. Wśród młodzików pierwszym był uzdolniony zawodnik CKS'u — Rubin. Wyniki techniczne biegu były następujące:

Juniorzy (dystans 2100 m): 1) **Rubin** (CKS) 6 min. 11,5 sek., 2) **Henno** (Victoria) 6,41, 3) **Staszczyk** (Częstochowianka) 6,42, 4) **Starczewski** (Skra) 6,46, 5) **Łata** 6,47, 6) **Oracz** 6,48 — obaj z Victorii.

Seniorzy (dystans 3200 m): 1) **Widuła** (CKS) 11 min. 18,2 sek., 2) **Leżański** (Skra) 11,22, 3) **Wolbiś** (Victoria) 11,52, 4) **Liczberski** (Victoria) 12,11, 5) **Dawczyk** (Częstochowianka 12,15, 6) **Fotfolc** (Victoria) 13 min. Sprinter Liczberski szedł do połowy dystansu za Widułą.

Uczestnicy otrzymali cenne nagrody od **Włókienniczego Związku Zawodowego, Powiatowej Rady Zw. Zaw., Miejskiej Rady WF i PW, Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego** itp.

W meczu piłkarskim reprezentacja włókienniczych klubów sportowych pokonała reprezentację robotniczych klubów sportowych 5:2 (1:0). Gra była ciekawa i stała na b. dobrym poziomie. Bramki uzyskali dla zwycięzców **Wójcikowski** 2 (1 z karnego), **Jędrzejewski** 2 i **Garus** z karnego, dla pokonanych obie **Seifried**, który wyróżniał się dyspozycją strzałową.

Drużyny wystąpiły w składach: Włókiennicy: **Szymański, — Mularczyk, Turski — Żurek, Malicki, Wolbiś — Lach, Garus, Wójcikowski, Jędrzejewski, Różalski** (a więc team Victoria — Stradom). RKS'y; **Borowiecki — Bąkowski, Bubel — Serdak, Buczkowski, Dzięciołowski — Bulski, Nogaj, Seifried, Sybis, Dudek** (a więc team Skra — Raków, Papiernia). — Sędziował doskonale ob. Sowała.

Miłe wrażenie imprezy zostało popsute przez jakiegoś niepoczytalnego kibica. Typ ten powinien być pociągnięty do odpowiedzialności za zakłócenie spokoju publicznego.

KIELCE — CZĘSTOCHOWA

W ramach imprez piłkarskich w dniu PZPN-u odbędzie się dzisiaj w sobotę 3 maja mecz pomiędzy reprezentacjami Kielc i Częstochowy.

Jak wiadomo, z Kielcami spotkaliśmy się po wojnie dwukrotnie w r. 1945 wygrywając 3:2 i 4:2. W międzyczasie Kielce poczyniły znaczne postępy i są b. groźnym przeciwnikiem, który będzie chciał wziąć rewanż za poprzednie porażki.

Z tego też względu dzisiejsze spotkanie zapowiada się b. interesująco.

Początek jego o godz. 17-ej, jako przedmecz rozegrane zostaną zawody pomiędzy juniorami Legionu i Victorii o godz. 15-ej.

ROZGRYWKI A-KLASY

Dziś, w niedzielę 4 b. m., odbędą się dwa mecze: w Wieluniu Kolejowy — WKS i w Radomsku Czarni — CKS. Mecz Victoria — Stradom został odwołany wobec udziału graczy Victorii w spotkaniu Włókiennicy — RKS'y oraz Kielce — Częstochowa.

Z życia kulturalnego

TEATR WIELKI

„Zemsta za mur graniczny"

Sobota **Niedziela**

Dziś, w sobotę, 3 b. m. o godz 19.15 oraz jutro w niedzielę 4 b. m. o godz. 15.30 i 19.15 „Zemsta za mur graniczny" komedia w 4 aktach wierszem pióra Al. hr. Fredry. Reżyseria W. Ścibora. Udział biorą: Turska, Plucińska, Łodyński, Łowicki, Płoński, Sarnowski i Szymkowski na czele premierowej obsady. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

W próbach „Dwa Teatry" najnowsza media w 3 aktach A. Abrahamowicza i skiego w inscenizacji i reżyserii Edmunda Wiercińskiego.

TEATR KAMERALNY

Sobota **Niedziela**

„Zbyt liczna rodzina"

Dziś, w sobotę, 3 b. m. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę o godz. 15.30 i 19.15 komedią w 4 aktach A. Birabeau p. t. „Zbyt liczna rodzina". Udział biorą Gołaszewska, Kalinowska, Krzyżanowska, Orszańska, Wodyńska, Zarembina, Dobrowolski, Paluszkiewicz i Rusek. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

W próbach „Mąż z grzeczności" komedia w 3 aktach A. Abramowicza i R. Ruszkowskiego w reżyserii i z udziałem Tadeusza Krotke.

„Szklana menażeria"
Gościnne występy
Zespołu Łódzkiego Teatru Kameralnego

We wtorek, 6 maja b. r. wystąpi u nas Teatr Kameralny Domu Żołnierza w Łodzi z premierą głośnej amerykańskiej współczesnej sztuki T. Williamsa p. t. „Szklana Menażeria". Doborową obsadę stanowią: Irena Horecka, Zofia Mrozowska (odtwórczyni roli Elektry w słynnym przedstawieniu Sceny Poetyckiej w Łodzi), oraz Jerzy Duszyński (bohater filmu „Zakazane piosenki") i Janusz Jurcń. Reżyseria Erwina Axera. Asystent reżysera Maria Kaniewska P.W. S.T. Kompozycja przestrzeni Jana Kosińskiego.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela

6.57 Sygnał czasu 7.02 Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Muzyka. 8.55 Pogadanka Polskiej Rodziny Radiowej. 9.00 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.00 Audycja regionalna sł.-muz. 10.45 — 11.57 Przerwa. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.30 „Niemcy po wojnie". 13.45 Aud. dla świetlic wiejskich sł.-muz. 14.25 Recenzja. 14.35 Chwila Biura Studiów. 14.40 Teatr wyobraźni „Odwiedzamy Alfonsa Daudet". 15.20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 16.00 Aud. sł.-muz. dla dzieci. 16.20 Muzyka. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.15 „10 minut poezji". 18.25 Aud. wojskowa. 18.55 Z życia kulturalnego 19.05 „Uśmiech i piosenka" — „Skrzypce mistrza Violi" skecz. Janiny Krauzowej. 19.30 Rezerwa ogólna. 19.40 Aktualności dźwięk. 19.57 Sygnał czasu 20.02 „Dla każdego coś miłego". 21.00 „Z szerokiego świata" — aud. literacka 21.00 Utwory Jana Sebastiana Bacha. 21.35 „U naszych przyjaciół" aud. sł.-muz. 22.05 Wiadomości sportowe 22.15 Koncert Ork. Tan. P. R. 23.00 Ost. wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 Muzyka popularna. 23.55 Z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24.00 Hymn.

Tęcza 2.

Nocny raid

Jedną z największych atrakcji Warszawy w sezonie wiosennym był konkurs piękności samochodów. Maszyny na konkursie były prowadzone przez panie, których kostiumów kolor był dobrany do koloru maszyny. Buick, który prowadziła Hela Chodakiewicz, otrzymał drugą nagrodę i właśnie w momencie wręczania jej jeden z sędziów rzucił uwagę, że piękne nogi i ładna buzia Heli utorowały drogę do zdobycia drugiej nagrody dla Buick'a, w przeciwnym razie wóz na pewno nie byłby wzięty pod uwagę. Na to drugi sędzia pan M., znany przemysłowiec warszawski powiedział, że przedstawicielki podkasanej muzy nie powinny brać udziału w konkursie. Tę uwagę słyszał Łasiewicz i odpowiedział na nią mocnym policzkiem, wymierzonym panu M., a za chwilę wręczył mu swoją wizytówkę z oświadczeniem, że udzieli mu satysfakcji. Pan M. przyjął wizytówkę.

Warunki zostały ustalone. W mgle wiosennego poranka stanęli naprzeciwko siebie w odległości 20 kroków przeciwnicy. Pierwszeństwo strzału przysługiwało panu M. Echo strzału przeleciało przez nieduży lasek i odbiło się w oddali. kula przebiła lewe ramię Jurka nie naruszając kości. Teraz podniósł swój rewolwer do strzału Jurek mówiąc głośno: „żarówkę prawego reflektora schowa sobie pan M. na pamiątkę".

Znów huknął strzał i rozległ się brzęk stłuczonego szkła samochodu w latarni samochodu pana M. Jurek był dobrym strzelcem i kulę, którą by zadecydowała o życiu pana M. skierował umyślnie w żarówkę. Krótki ukłon, Jurek bez opatrunku siada do Buick'a i 30 km. prowadzi maszynę zręcznie zmieniając biegi prawą nogą. Świadkowie proszą, aby jak najprędzej jechał do lekarza. Jurek jest uparty. jedzie do swego znajomego doktora w Warszawie, który zakładą mu opatrunek.

Warszawa grzmi nową sensacją, z języków ludzi nie schodzi nazwisko Łasiewicza. Przyjaciółki Heli otwarcie zazdroszczą jej rycerskiego opiekuna. Mężczyźni podziwiają odwagę i szlachetność, z jaką zachował się przy pojedynku. Gdyby kto inny z pracowników Lilipopraun narobił tyle wrzawy na pewno zostałby zwolniony, lecz Łasiewiczowi uszło to lekką naganą, bo dyrekcja dobrze wie, że jest on niezastąpiony, nie tylko jako kierowca, lecz jako sprzedawca, który potrafi sprzedać wóz tam, gdzie reszta warszawskich sprzedawców zrezygnowała dawno i nawet nie chciała odwiedzać upartych klientów.

Tak było z bankierem Konbergiem którego Łasiewicz przekonał o bezpieczeństwie jazdy w Buick'u. każąc go postawić na budzie do góry kołami. Dużo eksperymentów robiono z Buickiem w Ameryce, ale do góry kołami jeszcze go nie demonstrowano.

Jednemu z panów nowobogackich sprzedał starego Rolls-Roysa, którego firma wzięła w płatności od księcia R. i gdy ów nowobogacki zwrócił uwagę na klekotanie w motorze, Łasiewicz bez namysłu odpowiedział: „a pan chce kupić motor. który pracuje cicho? To pozwolę sobie panu zwrócić uwagę, że mój dziadek dwa dni przed śmiercią też zaczął cicho mówić. Książę R. jeździł na tym luksusie angielskiej produkcji i był zadowolony" Rolls-Roys został kupiony w tym samym dniu przez pana nowobogackiego. Łasiewicz znał Warszawę, umiał przekonać klientów, był królem sprzedawców i agentów samochodowych, toteż firma liczyła się z nim, pragnęła zatrzymać go u siebie i dlatego darowała mu jego wybryki. Gorzej było z Helą, która nie mogła darować Jurkowi jego zachowania się w ostatnich czasach. W dzień był zajęty, a co robił wieczorami? Zamiast przyjeżdżać jak zwykle po Helę samochodem do teatru, co wieczór wyjeżdżał samochodem z garażu i wracał dopiero rano. Aby rozwiązać tą niepokojącą zagadkę, Hela zwróciła się do prywatnego biura detektywów polecając Jerzego ich opiece.

Opadły już płatki z kwiatów drzew owocowych. Barwny dywan zielonych odcieni pól zmienił się w falujące łany dojrzałych zbóż. Wszystko rosło i dojrzewało, a na łonie tej bujnej przyrody coraz piękniejszą i głębszą stawała się miłość między Janką a Jurkiem. Nie zauważyli, jak biegł czas, jak pożółkłe zboża ścięte sierpem i kosą stanęły w kopkach. Wtedy to sprytny detektyw zrobił z ukrycia kilka zdjęć, kiedy Janka z Jurkiem pomagali ładować na drabiniasty wóz złoty plon mozolnej pracy krewnego Janki. Za kilka dni detektyw zgłosił się w garderobie Heli Chodakiewicz udzielając jej dokładnych informacji i załączając zdjęcia z podobizną rywalki. Hela uregulowała rachunek, podany jej przez detektywa. Na drugi dzień Jurek, przypilnowany przez Helę nie pojechał jak zwykle wieczorem w kierunku Radomia. lecz został przy niej.

(d. c. n.)

Ogłoszenia do „GŁOSU NARODU“ przyjmuje Administracja III Aleja 52, tel. 22-45.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

Nr 1658/47.

OBWIESZCZENIE
Prezydenta Miasta z dnia 30 kwietnia 1947 r.
w sprawie wypłaty zasiłków dla rodzin wojskowych.

Podaję do wiadomości zainteresowanych, że Oddział Wojskowy Zarządu Miejskiego (ul. Dąbrowskiego 7, pokój Nr 6) za marzec zasiłki będzie wypłacał, poczynając od dnia 5 maja b. r. rodzinom osób pełniących czynną służbę wojskową.

Wypłata odbywać się będzie w następującym porządku.

dnia 5.5 1947 r. dla osób o nazwiskach na lit. A, B, C.
„ 6.5 „ „ „ „ „ „ D; E; F; G; H. I. J
„ 7.5 „ „ „ „ „ „ K.
„ 8.5 „ „ „ „ „ „ L; Ł; M; N.
„ 10.5 „ „ „ „ „ „ O; P.
„ 12.5 „ „ „ „ „ „ R; S.
„ 13.5 „ „ „ „ „ „ T; U; W.
„ 14.5 „ „ „ „ „ „ Z.
„ 16.5 „ „ „ opóźnionych.

Po odbiór zasiłku należy zgłaszać się z orzeczeniem oraz dowodem osobistym.

Zasiłki niepodjęte do dnia 17 maja 1947 roku zostaną zwrócone Skarbowi Państwa.

Prezydent Miasta: (—) Dr. T. J. Wolański

2920

OBWIESZCZENIE
Prezydenta Miasta Częstochowy z dnia 30 kwietnia 1947 roku,
o rejestracji rowerów na okres rejestracyjny 1947 r.

Na podstawie art. 29 dekretu P.K.W.N. z dnia 23.11.1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. U.R.P. Nr 14, poz. 74) oraz w myśl § 1 rozporządzenia Ministrów Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z dnia 15 lipca 1937 r. o ruchu rowerów na drogach publicznych (Dz. U. R.P. Nr 58, poz. 458)) zarządzam co następuje:

§ 1.

Wszyscy posiadacze rowerów winni zgłosić się do rejestracji w terminie w niniejszym obwieszczeniu podanym.

§ 2.

Obowiązkowi rejestracji podlegają posiadacze:
a) rowerów
b) wózków poruszanych siłą nóg (wózki rowerowe)
c) rowerów z silnikiem pomocniczym o pojemności skokowej do 125 cm sześc.
d) motocykli z silnikiem o pojemności skokowej do 125 cm sześc.

§ 3.

Rejestracja rowerów przeprowadzona zostanie przez Zarząd Miejski — Wydział Finansowy w czasie od dnia 16 maja do dnia 30 czerwca 1947 r. włącznie na podstawie zgłoszeń na przepisowych drukach.

§ 4.

Opłaty rejestracyjne, za wykup tabliczki rowerowej oraz zaświadczenia, ustalone w następującej wysokości:
a) od rejestracji rowerów i wózków poruszanych siłą nóg zł 150.—
b) od rejestracji rowerów z silnikiem pomocniczym o pojemności skokowej do 125 cm sześc. i motocykli z silnikiem o takiejże pojemności zł 350.

§ 5.

Od opłat przewidzianych w § 4 zwolnieni są:
a) oficerowie i żołnierze służby specjalnej Wojska Polskiego
b) funkcjonariusze służby drogowej na drogach publicznych
c) funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Bezpieczeństwa Publicznego,
d) funkcjonariusze państwowi i samorządowi, jeśli ich władza przełożona stwierdzi, że rowerów używają do celów służbowych.

§ 6.

Winni niezastosowania się do niniejszego obwieszczenia i używania rowerów na drogach publicznych bez zarejestrowania pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej w myśl ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R.P. Nr 89, poz. 656) w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1928 r. (Dz. U. R.P. Nr 18, poz. 151).

Prezydent Miasta: (—) Dr. T. J. Wolański.

Częstochowa, dnia 30 kwietnia 1947 roku.

2919

Nr O. 1605/1/47.

OGŁOSZENIE

Lód sztuczny w taflach po ca 12 kg sprzedaje hurtowo i detalicznie Rzeźnia Miejska w Częstochowie, ul. Rzeźnicka Nr 2, tel. Nr 24-68 i 24-69.

Częstochowa, dnia 26 kwietnia 1947 r.

Dyrektor Rzeźni Miejskiej (—) **L. Szpruch** — **Wiceprezydent Miasta** (—) **D. Kapalski**

2850

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego
Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych

ogłasza przetarg nieograniczony na dokończenie budowy 4-ch bloków mieszkalnych w Częstochowie, o kubaturze ogólnej ok. 12,800 m sześc.

Szczegółowe warunki przetargu, druki ofertowe i informacje można otrzymać w biurze Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 8 w Częstochowie, ul. Narutowicza Nr 80.

Oferty należy składać lub nadsyłać do Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 8 w Częstochowie, ul. Narutowicza 80, do dnia 14 maja 1947 r. do godz. 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 maja r. b. o godz. 12-ej

2915

ś. † p.
Marian Narcyz
NOWINA-JANKOWSKI
inżynier

Kapitan W. P. b. kierownik odd. przędzalnianego fab. „Stradom“
Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 1 maja 1947 roku przeżywszy lat 38.
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Al. Wolności 62 do kościoła św. Rodziny, nastąpi w sobotę dnia 3 maja o godz. 16, pogrzeb na cmentarz na Kulach odbędzie się w niedzielę w dniu 4 maja o godz. 16.30.
Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych przyjaciół, kolegów i znajomych pogrążeni w głębokim bólu i smutku.

Matka, żona, synowie, siostry, siostrzeniec i rodzina.

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi zwłokom ukochanego męża i ojca

ś. † p.
Adama Topolskiego

tym, którzy nieśli słowa pociechy i pomoc w tak ciężkiej dla nas chwili, a w szczególności: ks. Wiśniowskiemu, Dyrekcji fabryki „Stradom“, pp. Kellerom, pp. Teclawom, Radzie Zakładowej, orkiestrze, panom niosącym sztandar, pp. profesorom, oraz uczennicom szkoły „Nauka i Praca“, rodzinie, kolegom i przyjaciołom Zmarłego tą drogą składają staropolskie „Bóg zapłać“ pozostałe w głębokim smutku

żona i córka.

2934

Cech Zduńsko-Garncarski
w Częstochowie

Z okazji święta patrona św. Floriana oraz wręczenia Cechowi odnowionego sztandaru, niniejszym zaprasza wszystkich członków i sympatyków, na uroczyste nabożeństwo, które zostanie odprawione w kościele katedralnym św. Rodziny w dniu 4 maja b. r. o godz. 10 rano.

ZARZĄD.

A 410

Ostrzegam przed nabyciem dubeltówki 16-ki,

Nr 35732 oraz floweru Nr 25009, które są własnością **p. Andre Staiens, Consulat de France, Katowice.** Obecny posiadacz wyżej wymienionej broni proszony jest o skomunikowanie się z właścicielem.

ZGUBY

Skradziono kartę rejestracji wyd. przez RKU. w Częstochowie, dowód osobisty, kartę rowerową na nazwisko Sapała Bolesław, zam. we wsi Mykanów. A 431

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. Częstochowa, na nazwisko Dankowski Wacław. 2922

Zgubiono legitymację Ubezp. Społecznej na nazwisko Gawron Józef — Rudniki. A 427

Unieważniam skradziony dowód kolejowy Nr 11242 wydany Dyrekcja Lublin na nazwisko Wójcik Edward zamieszkały Kielce Hoża 62. K 16

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKU. Wieluń na nazwisko Cywiński Stefan.

Skradziono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. w Częstochowie na nazwisko Przybylski Piotr-Paweł. 2939

Zgubiono dowód osobisty wydany przez gminę Brańsk na nazwisko Sołtys Jan. 2928

Zgubiono kennkartę wyd. przez gm. Złoty Potok, książeczkę wojskową wyd. przez RKU. Częstochowa na nazwisko Górecki Kazimierz. A 428

WOLNE POSADY

Potrzebni od zaraz na maszyny trykotarskie pracownicy. Wiad. Kawia 28, I piętro. A. 418

Potrzebna urzędniczka. Zgłaszać się Rynek Narutowicza 10, Warsztat Mechaniczny. A 405

Potrzebny ślusarz, kowal i tokarz do Warsztatu Mechanicznego. Zgłaszać się Rynek Narutowicza 10. A 406

Przyjmę dziewczynę do dziecka, najchętniej sierotę. Wiad. Administracja „Głosu Narodu“. A 407

Potrzebna zdolna czeladniczka i uczennica do pracowni krawieckiej damskiej. Aleja N.M. Panny 46 (róg Dąbrowskiego). 2912

Potrzebny dobry maszynista(tka) na maszyny płaskie i stopkarka. Wiadomość: Srebrna 9, m. 2. 2858

Chłopiec z rowerem potrzebny. Laboratorium. Armii Ludowej 69. 2925

Potrzebni szlifierze. Wiadomość: Piotrkowska 29. A 434

Potrzebne panienki na maszynki pończosznicze od zaraz. Dobra 12, Jurkiewicz 2944

Potrzebna zdolna pakowaczka do cukierków. Oferty do PAP Aleja 61 pod 2416. 2946

Potrzebna fryzjerka zaraz. Narutowicza 263 Filipczyk. 2941

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Kościuszki 18/20, II piętro. 2926

Potrzebni pracownicy do szybkiego robienia taśmowców. Częstochowa, Plac Daszyńskiego 2. 2923

SPRZEDAŻ

Sklep spożywczy do sprzedania Kiedrzyńska 38, u gospodarza. A 400

Do sprzedania sklep z mieszkaniem. Wiadomość: 1-go Maja 17, wędliniarnia. A 409

Do sprzedania sypialnia dębowa. Wiad. Rynek Wieluński 43, Jan Skrzyński. A 363

Nasiona świeże, gwarantowane, w różnych gatunkach poleca Skład Nasion, Częstochowa, Aleja Nr 9. Bronisław Olejniczak. Dla odsprzedawców rabat. 2501

Do sprzedania stolik okrągły niklowany, 4 foteliki. Wiadomość Plac Daszyńskiego 5, Sieniawski sklep. 2935

Winorośl samopnąca (ampelopsis veitchi) do upiększania ścian domów, murów, ogrodzeń, balkonów i altan, poleca Kucharski Focha 80, telefon 23-11. A 424

Sprzedam samochód marki „Ford“ 4 cylindry 6 osobowy w bardzo dobrym stanie. Warszawska 21, u dozorcy. A 482

Budka do sprzedania. Raków, Limanowskiego 45. A 430

Wózek limuzynkę sprzedam. 1 Maja 17. A 433

Okazyjnie do sprzedania sypialnia jasna. Wiadomość: ul. Niska 19 (Ostatni Grosz) tel. 11-83. 2945

Sprzedam tokarnię do drzewa wałek na suporcie. Stary Rynek 18, stolarnia. 2921

Budka do odstąpienia. 1-go Maja 24, Częstochowa. 2933

Sprzedam samochód ciężarowy „Ford“ 3-tonowy. Aleja 16, m 27 A 421

Do sprzedania łóżeczko dziecięce metalowe i wózek sportowy. Wiadomość: Kilińskiego 92, m. 1. A 419

Uprząż wyjazdowa do sprzedania ul. Mirowska 67. A 426

Motocykl „Triumph“ 200 sprzedam. Wiad. Łokietka 31, Żuków. A 386

Domu część niepodzielną sprzedam. Katedralna 20, gospodarz. A 389

Sprzedam lub wydzierżawię 2 i pół morgi gruntu przy ul. Bór Wiadomość: India Tea II Aleja 31 A 417

Fortepian i inne rzeczy do sprzedania. Jasnogórska 22, sklep spożywczy. 2930

Do sprzedania domy części domów, place, gospodarstwa rolne i inne poleca A. Jaworski. Armii Ludowej 4 m. 22 w Częstochowie 2931

Radio „Union“ z okiem sprzedam. Armii Ludowej 53. Czarnecki 2932

Wapno stare lasowane z dostawą lub bez oraz trzcinę sprzedaje Mostowa 11, Kapalska A 42[illegible]

Magiel do sprzedania. Św. Rocha 20. A 423

Sprzedam setkę „Sachs“ na starter. Wiadomość ul. Chłopickiego 139 A 422

KUPNO

Motocykl nowy, w b. dobrym stanie 200 — 250 c kupię. Rower męski w dobrym stanie — sprzedam. Zgłoszenia — Apteka Śląska, ul. Marsz. Żymierskiego 4. A 412

2 ładne pokoje
z kuchnią z wygodami
poszukuję
za zwrotem wszelkich kosztów. Wiadomość:
DOM HANDLOWY
Kopernika 21.
A 402

Polecamy **ŚLEDZIE i RYBY WĘDZONE**
T. Strucki i Spółka
Częstochowa, Stary Rynek 14
2936

Potrzebny
czeladnik piekarski na wyjazd
Zgłaszać się: Częstochowa, Katedralna 11, I piętro Zygmunt Sokołowski. 291[illegible]

Kursy pisania na maszynie
Aleja 18 m. 27.
Zapisy codziennie.
od godz. 5—6 po poł.

Opony całe, szmelcowe, dętki samochodowe kupuję. Warszawska 15 „Bazar Sezonowy“. 2938

Młyńskie kamienie, maszyny oraz wszelkie artykuły młyńskie (gaza, siatka, pasy, gurty itp.) poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Biuro — Poznańska 38, tel. 888-87 Sprzedaż Pankiewicza 4, sklep (przy Jerozolimskich). TP 3669

Parniki oszczędnościowe 80, 100, 120, 140-litrowe poleca Pałaszewski, Warszawa, Pankiewicza 4, sklep, tel. 888-87 TP 3610

RÓŻNE

Zakładam kontroluję i prowadzę księgi podatkowe i uproszczone. Zgłoszenia w Stowarzyszeniu Przemysłowców Polskich Aleja 33. 2872

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FIM“. Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincje informujemy listownie. TP 2349

Światowej sławy jasnowidz — psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma datę urodzenia 30.— złotych na koszty przesyłki. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową — płatne Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. PAP 4283

Przyjmuję do mereżki, okretki aplikacji Aleja 52, m. 8.

Stemple kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM“. Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. TP 2350

Parkieciarz cyklinuje stare posadzki dębowe. Wolna 38 A 331

Gorseciarka wykonuje pasy, biustonosze z własnych i powierzonych materiałów. Ceny przystępne Aleja 52, m. 8.

Zamienię pokój z kuchnią w okolicy parku na 2 pokoje, lub pokój z wygodami w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty do PAP pod nr 2400. 2924

Tańców wyucza baletmistrz Kostecki. Waszyngtona 6. Praktyczne, niedziele — święta. Zapisy codziennie. A 429

Poszukuję wspólnika do uruchomienia młyna. Wiadomość: Tel. 19-45 od godz. 9-ej do 18 ej. 2942

Warszawianka przyjmuje do szycia palta i ubiory dziecięce. Szyje pięknie — szybko. Aleja N.M. Panny 55, m. 6 front, II piętro. 2917

Szyję suknie kostiumy, tanio. Targowa 17, m. 11, II piętro. 2927

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa“ Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. D. c. 016158
Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—5874 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.